

# RES PUBLICA



## REGIONU NYSKIEGO

NYSA • PRUDNIK • KAMIENNIK • GŁUCHOŁAZY • PACZKÓW • OTMUCHÓW • KORFANTÓW • PAKOSŁAWICE

ŚWIAT

KRAJ

REGION

**8** USA. GORĄCZKA PRZEDWYBORCZA ZDAJE SIĘ SIĘGAĆ ZENITU

**7** UJAWNIONA LATEM 2023 ROKU AFERA WIZOWA, MIMO UPLYWU PONAD ROKU, WCIĄŻ NIE DAJE O SOBIE ZAPOMNIEĆ

**6** NYSKI ZOZ POWOLI ROZPOCZYNA FUNKCJONOWANIE

# KAZAŁ WYJMOWAĆ SWOJEJ ŻONIE PIENIĄDZE Z MUSZLI KŁOZÉTOWEJ

„CHCESZ PIENIĘDZY?! TO MUSISZ JE SOBIE KUR... WYJAĆ Z KIBLA!”

*Ujawniamy kolejną część dramatycznej historii z życia pani Roksany C., mieszkanki Nysy, która przeszła przez piekło broniąc swojej godności i naraziła się na groźby pozbawienia jej życia, pobicia, codzienne upokarzanie przez swojego męża, który za cel postawił sobie conajmniej zniszczenie jej życia.*

**B**artosz WC. śledzi swoją żonę, nasyła na nią wynajętych ludzi, aby ją obserwowali, robili jej zdjęcia, jeździli za nią. Sam pomimo zakazu zbliżania się, wydanego przez Sąd Rejonowy w Nysie, łamie go notorycznie. Osacza swoją żonę z każdej możliwej strony, niszczy jej kontakty biznesowe. Chce doprowadzić do upadku jej firmy tak, aby nie stać ją było na spłatę zaciągniętych kredytów. W całym tym procederze uczestniczy aktywnie wiele osób, mieszkańców Nysy, którym można postawić zarzut pomocnictwa, a w szczególności bardzo ważną rolę odgrywa w całej tej sprawie partnerka WC. która znana jest w Nysie z programu TTV „Damy i wieśniaczki”...



### PRAWO PIĘŚCI - UCIEKAJĄCY TCHÓRZ

Bezsporną podstawą do wydania zakazu zbliżania była przemoc fizyczna, ale nie mniej ważną podstawą było również znęcanie się psychiczne, którego pani Roksana doznawała ze strony swojego męża. Oprócz udowodnienia WC. pobić żony w dniu 4 października 2023 roku, było również wiele innych przypadków użycia siły wobec niej. Jak sama twierdzi:

*„Wielu aktów przemocy z przeszłości nie jestem w stanie udowodnić, ponieważ działy się one w zamkniętych czterech ścianach, zazwyczaj wieczorami kiedy dziecko już spało.*

*Pamiętam jak zrobiłam zdjęcia siniaków na szyi, po tym jak w nocy mnie dusił, jak ogarnął mnie paniczny strach przed tym, że on mógłby odkryć te zdjęcia w moim telefonie a wtedy zostałabym za to ukarana, więc natychmiast je skasowałam czego teraz żałuję”.*

WC. od początku kłamał w sądzie, że stosowanie przez niego przemocy fizycznej nigdy nie miało miejsca. Twierdził, że nigdy nie był agresywny i nigdy nie uderzył żony. Nie chciał współpracować ani z policją, ponieważ w noc interwencji uciekł z domu zapewne

dokończenie na str. 3





bojąc się aresztowania, ani później z zespołem interdyscyplinarnym w sprawie Niebieskiej Karty i nawet w odpowiedzi na pozew rozwodowy utrzymywał swoje stanowisko, że jest człowiekiem, który panuje nad swoimi emocjami i nigdy nie dopuściłby się rękoczynów wobec nikogo. Swoje stanowisko zmuszony był zmienić po tym jak Rokšana C. ujawniła we wniosku do prokuratury nagrania, które potwierdzają przemoc fizyczną wobec niej, a które zarejestrowała w obawie o swoje życie, widząc brak kontroli nad nałogiem męża, narastającą w nim agresję oraz kłamstwa i manipulacje, które wobec niej stosował. Jak sama przyznaje nie widziała innego sposobu, aby się przed nim bronić i aby ewentualnie móc udowodnić mu, zaraz po tym jak wytrzeźwieje, w jaki sposób zachowywał się w stosunku do niej, czego wielokrotnie się wypierał. Nie podejrzewała nawet, że te nagrania będą podstawą do udowodnienia jakim człowiekiem jest jej mąż, ponieważ o ile miał odwagę uderzyć swoją żonę, o tyle już mu jej zabrakło, aby się do tego przyznać. WC. zachował się jak tchórz, bał się, że znajomi i rodzina dowiedzą się o jego dwóch twarzach: jednej- tej którą pokazuje znajomym i dalszej rodzinie oraz drugiej - twarzy oprawcy, do której trudno się przyznać, a jeszcze trudniej pogodzić się z tym, że ludzie dowiedzą się prawdy o nim.

W uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 23 lipca 2024 r. o wydanie nieruchomości, któ-

ra WC. przegrał z Rokszą C. można przeczytać:

To nie jedyne dramatyczne sceny, które rozgrywały

#### FRAGMENT WYROKU WYDANEGO PRZEZ SĄD REJONOWY W ŚRODZIE ŚLĄSKIEJ

Sąd dał wiarę pozwanej co do twierdzeń związanych z nadużywaniem przez powoda alkoholu, naruszeniem przez powoda jej nietykalności cielesnej, grożeniem jej i wzbudzeniem u niej obaw w różnych kwestiach, ubliżaniem jej przez powoda. O prawdziwości twierdzeń pozwanej świadczą nie tylko zeznania niektórych świadków, ale przede wszystkim w ustaleniach organów Policji, Zespołów ds. przeciwdziałania przemocy oraz Sądu Rejonowego w Nysie (choć postanowienie tam zapadłe jest nieprawomocne, to jednak natychmiast wykonalne). Sąd nie dał natomiast wiary części twierdzeń powoda – zwłaszcza dotyczącym przyczyn, dla których opuścił dom na ul. [REDAKCYJA] oraz co do faktu, że było to jedynie chwilowe, dla uspokojenia sytuacji. Analiza relacji jaka łączyła pozostających w silnym konflikcie stron (aktualnie nie tylko niniejszego procesu, ale także w sprawie rozwodowej, w sprawie o zakazanie zbliżania sprawcy przemocy domowej) wskazuje jednoznacznie, że zadawniony konflikt pomiędzy małżonkami, wcale nie powstał w okresie bezpośrednio poprzedzającym opuszczenie przez powoda spornego domu. Analiza zeznań świadków, przesłuchania stron, treści kierowanych przez strony do siebie wiadomości na komunikatorach, treści nagrań, treści dokumentów wytworzonych przez organy które kontrolowały sytuację (Policja, członkowie zespołu interdyscyplinarnego ds. przeciwdziałania przemocy, kurator sądowy) wskazuje jednoznacznie, że opuszczenie przez powoda domu przy ul. [REDAKCYJA] nie było – wbrew jego twierdzeniom – impulsywną decyzją by opuścić dom, w którym zamieszkiwał z żoną i dzieckiem - wręcz przeciwnie analiza materiału dowodowego wskazuje na poprzedzony licznymi krytycznymi, niezgodnymi z zasadami współżycia społecznego zachowaniami powoda wobec pozwanej. Część z nich oczywiście odbyła się jedynie na oczach powoda i pozwanej, jednak jak wynika z zeznań świadków – choćby siostry pozwanej Adrianny [REDAKCYJA] czy stenogramu nagranych przez pozwaną rozmów z powodem, to powód był agresorem w domu, nie radził sobie z emocjami, dopuszczał się rękoczynów, przemocy fizycznej, psychicznej i emocjonalnej wobec żony. Sąd nie dał jednocześnie wiary twierdzeniom powoda dotyczącym prowokowania go przez pozwaną, jej zdrad (powód tego nie wykazał) oraz innych twierdzeń mających stanowić - w ocenie sądu – jedynie przyjętą przez powoda linię zmierzającą do poparcia swego żądania. W ocenie sądu choćby treść nagrania, zeznań Adrianny [REDAKCYJA] przesłuchania pozwanej, a także częściowo przesłuchania samego powoda, wskazują jasno, że to powód był pod wpływem alkoholu, nie radził sobie z emocjami i wyładowywał złość na pozwanej. Do tego niestety świadkiem tych sytuacji był małoletni syn stron.

się w ich domu. Jak przyznaje sama poszkodowana, bardzo często dochodziło w domu do awantur, gdzie najłagodniejszą formą przemocy fizycznej ze strony WC. było grożenie i zamachiwanie się ręką w kierunku żony oraz słowa:

**„boisz się kur\*o?!  
Masz się bać!”**

**Coraz częściej dochodziło również do sytuacji kiedy WC. rzucał w nią naczyniami lub czymkolwiek co miał pod ręką. Potrafił wykręcać jej ręce lub rzucać nią o ścianę.** W szale niszczył nie tylko przedmioty codziennego użytku, ale wszystko co stało na drodze, a o sile jego wzburzenia stanowi również fakt, że bez problemu wyrwał ze ściany solidną drewnianą bramkę zabezpieczającą schody podczas jednej z awantur. Dlatego pani Rokšana tak bardzo bała się o siebie i dziecko, bo nigdy nie wiedziała w którą stronę ta agresja zostanie skierowana i czego jeszcze może się spodziewać ze strony męża. Jak daleko posunie się następnym razem i czy rzeczywiście spełni swoje groźby. Jej poczucie bezpieczeństwa w domu, który z definicji miał być schronieniem i azylem stał się powodem panicznego strachu przed utratą zdrowia i życia. Jak zauważył Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej w wyżej wspomnianym wyroku:

**„Zważyć bowiem należy, iż poczucie bezpieczeństwa jest jedną z najbardziej podstawowych potrzeb człowieka, a prawo do spokoju (wolności od strachu) stanowi dobro osobiste i pozostaje pod ochroną prawa cywilnego (...).**

**Należy przy tym podkreślić, że agresywny sposób zachowania powiązany z nadużywaniem alkoholu jest oceniany w społeczeństwie za wysoce naganny i absolutnie niedopuszczalny, a tym bardziej, gdy ma on miejsce w szeroko pojętych stosunkach rodzinnych.”**

**SZANTAŻ  
EMOCJONALNY  
GROŹBY POPEŁNIENIA  
ZABÓJSTWA  
I SAMOBÓJSTWA**

WC., co wynika ze słów jego żony, jest bez wątpienia człowiekiem nieobliczalnym, a jak

wiadomo takich osobników stać na wszystkim.

Nie można ignorować wypowiedzianych przez nich gróźb, ponieważ prawdopodobieństwo ich spełnienia jest bardzo wysokie. Minął rok od kiedy pani Rokšana zdecydowała się podjąć decyzję o rozwodzie, a mimo upływu czasu wciąż WC. mówi o zamiarze pozbawienia jej życia.

Wszystko, co dzieje się wokół jej osoby z udziałem lub z inicjatywy WC. jest wysoce niepokojące. **„Dziesiątki razy naruszenia zostały zakaz zbliżenia się do mnie”**- mówi Rokšana C. **„WC. zbliża się do mnie na kilka metrów. Fotografuje mnie. Nasyła do mojego miejsca pracy obcych ludzi. Płaci im za to żeby mnie obserwowali. Wdziera się na posesję obiektu, w którym przebywam, forsując ogrodzenie.”** Jak wyjaśnia: **„Zgłaszają się do mnie ludzie i opowiadają mi o tym wszystkim”**. Organy ścigania są o wszystkim powiadomione, ponieważ Rokšana C. w obawie o swoje życie, o wszystkim informuje prokuraturę.

**„Groził mi niejednokrotnie. Czasem w szale, a czasem mówił to spokojnym i cichym głosem szaleńca, jakby już od dawna miał wszystko obmyślane i czekał tylko na odpowiedni moment i okazję.”** - wyznała pani Rokšana

Pierwszy raz udało jej się udokumentować groźby pozbawienia jej życia na nagraniu z 4 października 2023 roku, kiedy to w przydomowym garażu doszło do pobicia jej. WC. groził uduszeniem oraz tym, że „zaraz tak przypie\*\*oli, że zabije”. Kolejne pojawiły tuż po Nowym Roku, kiedy pani Rokšana dostała od swojego męża SMS-y, że „zatańczy z nią ostatni raz”, „że już nie ma nic do stracenia” i „nigdy nie był tak zdecydowany”. Jak sama twierdzi, to był moment kiedy trzeba było się ukryć. Zmieniła miejsce zamieszkania i nawet przed sądem odmówiła podania adresu z obawy przed mężem.

**„Bałam się mieszkać w domu, który on doskonale znał, a który mieści się na końcu zamkniętej ulicy domów jednorodzinnych w małej miejscowości. Nie wychodziłam z domu, nie odślaniałam rolet żeby nie było widać czy jestem w środku czy nie. W końcu zdecydowałam się zostawić wszystko i zabrałam tyle ile zdołałam, wy-**



**najęłam mieszkanie w Nysie i nikomu nie podałam adresu"- wspomina pani Roksana - „wiedziałam, że on na tym nie poprzestanie i nie myliłam się, ale na ten moment nie mogę nic więcej powiedzieć w tym temacie”.**

Równie poważną sprawą, jak przemoc fizyczna jest przemoc, której nie widać, a która istotnie wpływa na życie ofiary i potrafi być w niektórych przypadkach bardziej bolesna niż pobicie.

Przemoc psychiczna to forma nadużycia, która polega na stosowaniu manipulacji, zastraszaniu i kontrolowaniu drugiej osoby. Oprawcy stosujący przemoc psychiczną często wykorzystują różne techniki, aby wywołać w ofierze poczucie winy, wstydu czy strachu. Takie zachowania mogą obejmować m.in. groźbę samobójstwem, aby wywołać w ofierze poczucie winy i zmusić ją do działania w sposób, który jest zgodny z ich oczekiwaniami. Tego typu groźby są niezwykle niebezpieczne i mogą prowadzić do poważnych konsekwencji emocjonalnych dla ofiary.

Właśnie takimi aktami przemocy, które udowodnione zostały w przedstawionej sprawie były nie tylko wyzwiska kierowane w stronę poszkodowanej:

**„ty kur\*o, szmato, idiotko, gnoju”,**

ale również groźbę pozbawieniem życia oraz groźbę popełnienia samobójstwa przez oprawcę, które miały być szantażem emocjonalnym, za każdym razem kiedy pani Roksana chciała od niego odejść albo uciekała z domu z dzieckiem w trakcie awantury. W taki sposób chciał zmusić ją do powrotu. Ostatni taki udokumentowany przypadek, oprócz wcześniejszych, które zostały przedstawione przed sądem w formie sms, był ten nagrany przez pełnomocniczkę pani Roksany, kiedy ta przebywała w jej kancelarii. Mecenas nagrała połączenie przychodzące od WC. na numer jego żony oraz rozmowę, w której WC. zwracał się do żony słowami:

**„Szmato je\*\*na!  
Rozumiesz?!  
Zrozumiałaś kur\*o?!  
Dotarło do ciebie już?!  
Dotarło, kur\*o?!  
Ty kurwo!  
Szmato jeb\*\*a!  
Ty kur\*a gnoju pier\*\*lony!  
Ja Cie kur\*a zabije, rozumiesz?!”**

krzyczał, groził, że planuje popełnić samobójstwo, ale przedtem zabije także osoby trzecie. Jak okazało się chwilę później, nie tylko ona otrzymała od niego takie komunikaty, co natychmiast zgłosiły jej inne osoby. Za poleceniem pani Mecenas, poszkodowana pojechała na komisariat i zgłosiła zapowiedź popełnienia samobójstwa przez męża, po czym policja i zespół ratunkowy udały się do miejsca jego pobytu, gdzie ustalono, że znajduje się on w stanie upojenia alkoholowego. WC. został zatrzymany a następnie przewieziono go do Izby Wytrzeźwień.

Oprócz gróźb popełnienia przez niego samobójstwa pani Roksana doznawała przeróżnych form szantażu emocjonalnego. Jak sama wspomina, przy większości awantur, kiedy to WC. znajdował się pod wpływem alkoholu, groził jej, że ją zniszczy, że zabierze jej wszystko, straszył „swoimi prawnikami”, że zrobi wszystko żeby odebrać jej prawa rodzicielskie i nigdy już nie zobaczy dziecka. Wmawiał jej, że nic nie potrafi i bez niego sobie nie poradzi, a jeśli spróbuje od niego odejść to sprawi, że rodzina i znajomi odwrócą się od niej, a ona sama skończy pod mostem.

Jego zamiarem było, aby nie odważyła się nigdy nawet pomyśleć o rozstaniu, ponieważ dla niego był to układ idealny - miał osobę, która bała się jego gróźb i była podatna na manipulację. Nie trudno sobie wyobrazić stan emocjonalny ofiary, która przez wiele lat żyje w strachu i w przekonaniu, że tak wyglądać będzie już do końca jej życie.

### **DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA KAZAŁ WYJMOWAĆ SWOJEJ OFIERZE PIENIĄDZE Z MUSZLI KLOZETOWEJ**

Groźby zabójstwa w ocenie pani Roksany są bardzo realne ponieważ WC. od początku konfliktu pomiędzy małżonkami przekonuje wszystkich, że Roksana C. okradła go z jego majątku, co jest manipulacją, ponieważ ten stanowi od początku ich małżeństwa jej własność. „On nie prowadził swojej działalności gospodarczej. Nigdy nie zapłacił grosza podatku. Kiedy ja pracowałam, on leżał upojony alkoholem i wstawał tylko w nocy żeby coś zjeść i wypić kolejną butelkę wódki.”

Ustalenia sądu nie pozostawiają żadnych wątpliwości w tym zakresie i tak:

### **FRAGMENT UZASADNIENIA WYROKU O KARTACH KREDYTOWYCH I JEGO AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ**

Ponadto oceniając działania powoda, jego twierdzenia co do jego sytuacji finansowej (pozbawienia go przez pozwaną możliwości korzystania z owoców prowadzonych przez nią działalności gospodarczych, kart kredytowych - firmowych), faktu, że powód mieszka obecnie w Nysie w mieszkaniu wynajętym przez firmę, w której jest członkiem zarządu, że powód nie ma innej nieruchomości, oszczędności, że został jak to sam podkreśla bez dorobku swojego życia, to wszystko wskazuje w ocenie sądu na brak po stronie powoda możliwości utrzymania nieruchomości przy [REDAKTOWANO] w Smolcu. Wskazać należy, że jest to duża nieruchomość, z [REDAKTOWANO], co generuje ponadprzeciętne koszty jej utrzymania. W ocenie sądu powód nie daje nawet rękojmi utrzymania substancji majątku należącego do pozwanej. Ponadto zachodzi realna obawa, że mógłby doprowadzić do pogorszenia substancji nieruchomości w chwilach braku panowania nad emocjami o czym świadczy dowód z przesłuchania pozwanej, która wspominała o niszczeniu przedmiotów codziennego użytku (np. rzucanie przez powoda naczyniami).

WC. wpadł na pomysł, aby przedstawiać to w następujący sposób, relacjonuje Roksana C.:

**„Stara się przedstawiać sprawę w sposób, z którego miałoby wynikać, że wprowadzie są one zapisane na mnie, ale ich właścicielem jest on. Jestem przedsiębiorcą z 12-letnim stażem, udziałowcem i prezesem w kilku spółkach, nie byłam hazardzistką, alkoholiczką, tylko ciężko pracowałam w czasie kiedy mój mąż opróżniał kolejne butelki z wódki.**

**W jakimś stopniu mój mąż mógł zapomnieć, które z nas prowadziło działalność gospodarczą, bo przez ostatnie trzy lata swojego życia, zazwyczaj leżąc na kanapie, znajdował się w stanie upojenia alkoholowego”- wspomina.**

Jak dalej argumentuje, jej mąż po pierwszym rozwodzie zaprzestał swojej działalności, którą wcześniej prowadził. Od tego czasu wystrzegął się jak ognia wszelkich form zatrudnienia lub widnienia w rejestrach sądowych, co jak podejrzewa nasza bohaterka, wynikało z jego długów z przeszłości wobec organów podatkowych oraz u prywatnych osób i przedsiębiorców, jak również długów związanych z hazardem, który był obecny w jego życiu przed tym jak się poznali.

WC. był samozwańczym pełnomocnikiem Roksany C., a ona prosto nie mogła się temu sprzeciwić żeby nie obezwładnić kolejnych razów.

**„To ja prowadziłam działalność gospodarczą, odprowadzałam składki,**

**płaciłam wszystkie podatki, ponosiłam i ponoszę wszystkie ryzyka związane z działalnością gospodarczą i za nią odpowiadam. Przez 15 lat mój mąż nie posiadał nawet konta w banku, korzystał aktywnie z moich kart kredytowych i kart moich firm nie pozostawiając mi żadnego wyboru mówi Roksana C. Nigdy nie brał na siebie żadnej odpowiedzialności prawnej podatkowej ani żadnej innej - w prowadzonej działalności cała odpowiedzialność finansowa i ryzyko z jej prowadzeniem zawsze była po mojej stronie. Bez ograniczeń korzystał ze wszystkich dobrodziejstw, które przynosiły firmy, ale nigdy nie poczuł się w obowiązku wzięcia na siebie odpowiedzialności za ich prowadzenie.”- mówi pani Roksana.**

Z uwagi na fakt, że nasza bohaterka na początku kochała męża, później dała sobą manipulować, podporządkowała się jego krzykom i groźbom, aż doszło do tego, że jako żona alkoholika, była wpędzana w poczucie winy za każdą kłótnię prowadzoną przez niego pod wpływem alkoholu. Pragnęła mieć szczęśliwe i zgodne małżeństwo, dlatego godziła się na wszystko i ustępowała we wszystkim, ponieważ chciała, aby ich dziecko wychowywało się w pełnej rodzinie. Jak sama twierdzi:

**„On uzurpował sobie prawo do bycia <szefem> i wielokrotnie podejmował decyzje biznesowe wymuszając je na mnie, czasem używając gróźb, czy wręcz**

**robił to za moimi plecami. Wśród znajomych i rodziny chwalił się, że to on wszystkim zarządza i on wszystko prowadzi, a ja bałam się to dementować, ponieważ jak to zrobiłam raz czy drugi, prowadziło to do agresji i niekontrolowanych wybuchów złości z jego strony, a następnie pobić.**

**Pomimo tego, że to ja prowadziłam działalność gospodarczą (a nie on), wydzielał mi pieniądze całkowicie kontrolując moje wydatki. Kiedyś, kiedy zarzucał mi, że ogranicza mi dostęp do moich pieniędzy, w przyływie agresji wrzucił pieniądze do muszli klozetowej i powiedział:**

**<chcesz pieniędzy?!  
To musisz je sobie kur  
...wyjąć z kibla!>”**

Będąc jej pełnomocnikiem przyjął wygodną dla siebie pozycję, ponieważ nie ponosił żadnej odpowiedzialności z tytułu prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, ale w 100 % kontrolował jej firmę.

**„Doszło nawet do tego, co zostało stwierdzone podczas audytu mojej jednoosobowej działalności gospodarczej, że działał na szkodę firmy, narażając ją na ogromne straty liczone w setkach tysięcy złotych. Innym przykładem jego wpływu na moją działalność było korumpowanie członków kadry kierowniczej kilku liczących się firm w Polsce.”- mówi pani Roksana.**

Jeszcze ciekawszym wątkiem jest prowadzone przez UCS w Bydgoszczy pod nadzorem Wydziału ds. Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Okręgowej w Opolu postępowanie w sprawie karuzeli vatowskiej, w której WC. odgrywał ważną rolę.

To jednak nie wszystkie dokonania WC. na gruncie biznesowym. Wszystkie przypadki interesów WC., z których wyłania się obraz czarny jak smoła w zakresie łamania prawa, ujrzą światło dzienne - zapowiada nasza bohaterka.

W ostatniej jej inwestycji jaką był Hotel, WC. zrobił stajnię Augiasza. Jak przyznaje pani Roksana, oprócz upijania personelu hotelu nocami, wymyślał pod wpływem alkoholu różne „zabawy”, np. dzwonił na numer stacjonarny hotelu i z zegarkiem w ręku mierzył czas, w jakim ktoś zdążył pod-



biec, aby go odebrać. Potrafił to robić pół nocy.

W trakcie zakupu, kiedy to spółka z ramienia pani Rok-sany zaczęła prowadzić hotel, który jeszcze nie był jej własnością, a inwestycją jedynie zaliczkowaną, zaczęło dochodzić do sytuacji, które miały istotny wpływ na opinie klientów oraz postrzeganie obiektu przez kontrahentów. **WC.** dość szybko zorientował się, że w restauracyjnym barze ma nieograniczony dostęp do alkoholu. Starał się ograniczać obecność żony w hotelu, aby ta nie przeszkadzała mu w codziennym upijaniu się. Kiedy pani Roksana zorientowała się, że goście zaczynają skarżyć się na pijanego człowieka, który nazywa siebie „szefem”, zaczepiającego klientów i narzucającego się im, natychmiast zareagowała.

Czarę goryczy przelał fakt, że kilku nowo pozyskanych, dużych klientów, zrezygnowało z usług hotelu, właśnie ze względu na nagabywanie ich pracowników przez **WC.** Sama była świadkiem jego nagannych zachowań, upijania się wraz z klientami oraz zasypania **WC.** pod wpływem alkoholu na restauracyjnej kanapie. W sieci zaczęły pojawiać się niepochlebne komentarze, a klienci coraz mniej chętnie odwiedzali obiekt. Kiedy upomniała go o zachowanie choć pozorów profesjonalizmu, ten kategorycznie zabronił jej przyjeżdżać do hotelu i zasugerował, że powinna zająć się dzieckiem i domem oddalonym o 100 km od inwestycji. Po rozstaniu z mężem pani Roksana udało się pozyskać resztę środków i zakupić obiekt.

### DZIECKO - NARZĘDZIE W RĘKACH POTWORA

Małżeństwo ma ze sobą jedno dziecko: 6-cio letniego syna. **WC.** od jego urodzenia nie interesował się jego życiem, co oczywiście było wynikiem jego uzależnienia alkoholowego. Jego najbliższą rodziną była butelka wódki i butelka piwa, to z nimi spędzał cały swój czas i im oddawał siebie bez ograniczeń. Kiedy doszło do rozstania, **WC.** zaczął kreować się na idealnego ojca.

Wykorzystuje teraz każdą sytuację, aby zrobić sobie zdjęcie z dzieckiem i umieścić je w social mediach, by świat zewnętrzny nabrał przekonania, że jest normalnym ojcem.

Niestety rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. **WC.** w dniach, w których powinien spędzać czas z dzieckiem często zostawia go pod opieką 15-letniej córki swojej partnerki lub



pod opieką swojej matki - byłej urzędniczki, sam poświęcając czas na śledzenie swojej żony lub spędzanie czasu w nocnych klubach - jak twierdzi pani Roksana.

Jeżeli zaś idzie o zdjęcia, to oprócz tych publikowanych na social mediach, obfotografuje swojego syna robiąc zdjęcia pępka, dłoni, włosów, uszu, bo jak twierdzi zbiera dowody na okoliczność tego, że jego żona źle zajmuje się dzieckiem, co ma dać podstawę wystąpienia do Sądu, jak informuje nas nasz informator, o ograniczeniu jej praw rodzicielskich.

**WC.** spędzając czas z własnym 6-letnim dzieckiem nagrywa z nim każdą rozmowę, doszukując się później w nich dowodów niewłaściwych zachowań swojej żony względem dziecka, nie zdając sobie zupełnie sprawy z tego jaką wyrządza mu tym krzywdę. Przedmiotowe traktowanie swojego syna ukazuje prawdziwą osobowość tego człowieka, w której bez wątpienia brakuje szacunku i miłości do swojego potomka. Pozostaje mieć nadzieję że Sąd zajmujący się sprawą jego kontaktów z dzieckiem dopatry się tego nieludzkiego traktowania małoletniego przez własnego ojca, ma nadzieję pani Roksana.

### ZEMSTA WC. TRWA NYSKA GRUPA WSPARCIA

**WC.** jako człowiek, mąż i ojciec w jakiejś części spraw toczących się przeciwko niemu został już oceniony przez organy orzekające. Wiele spraw jest jeszcze w toku, a na ich rozstrzygnięcie na pewno trzeba jeszcze poczekać, zanim dojdzie do ostatecznego rozliczenia tego człowieka tak na grun-

cie prawa karnego jak i cywilnego. Póki co **WC.** się „zaszył” i postanowił, oprócz groźb zabójstwa, prowadzić mściwą krucjatę przeciwko swojej żonie i swojemu dziecku, która doprowadziła już, jak twierdzi Roksana C., do utraty ogromnej części przychodów w jej firmie poprzez czyn nieuczciwej konkurencji polegający na przejęciu jej pracowników tj. spawaczy, lakierników, śruciarzy czy operatorów maszyn CNC. Wcześniej doprowadził również do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem i można tutaj mówić o ogromnych kwotach, a także do odebrania jej zaufania potrzebnego do prowadzenia działalności gospodarczej.

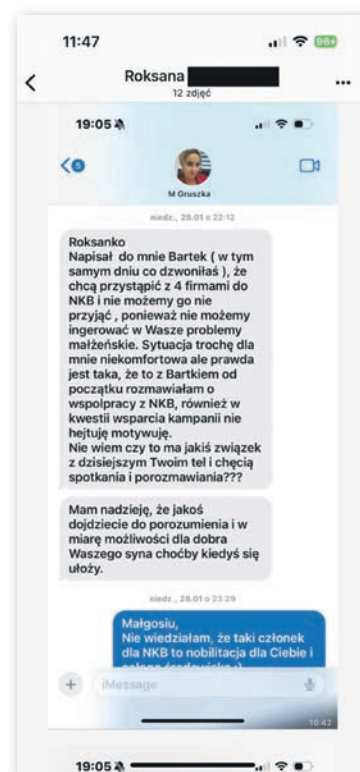
Trudno jest zrozumieć dlaczego człowiek, który rzekomo kocha swoje dziecko, zabiera mu poczucie bezpieczeństwa finansowego.

Pani Roksana prowadzi firmę zajmującą się outsorcin-giem pracowników i co ciekawe, w momencie kiedy postanowiła przeciwstawić się **WC.**, powołał on do życia konkurencyjną spółkę, poprzez którą niszczy pozycję biznesową firmy swojej żony. Podobnie sytuacja przedstawia się w samej Nysie, w której to alkoholik, przemocowiec, czy inaczej to określając: potwór niszczą-cy swoją rodzinę przez ostatnie 15 lat, jeździ od firmy do firmy i udając pokrzywdzonego, biorąc ludzi na litość, używając do tego kłamstw, podstępów i manipulacji przekonuje ich żeby nie robili interesów z jego żoną, odbierając jej przy tym przymiot zaufania, który potrzebny jest do prowadzenia działalności gospodarczej. Co ciekawe ci po-

plecznicy nie wstydy się tego, jakiego człowieka popierają, choć jak można sądzić, gdyby im przyszło się spotkać z takimi zachowaniami, jakie on za-fundował swojej żonie i dziecku, nie chcieliby mieć z kimś takim nic wspólnego. Można odnieść wrażenie że nie zdają oni sobie sprawy, że poprzez brak refleksji na temat tego z kim się zadają, wyrządzają krzywdę bezbronnej kobiecie i bezbronemu 6-letniemu dziecku. Natomiast **WC.** utwierdza w przekonaniu, że urojony przez niego obraz stanu sprawy, dzięki ich pomocy staje się dla niego obrazem rzeczywistym.

Prym wiedzie tutaj szefowa Nyskiego Klubu Biznesu i radna, która otrzymała zaledwie 130 głosów w wyborach w 2024 roku - Małgorzata Gruszka. Postanowiła ona wykreślić Roksana C. z NKB, a przyjmując w szeregi tej stworzonej przez siebie „zacznej” organizacji **WC.**, co stało w sprzeczności z wewnętrznymi regulaminami tego stowarzyszenia, ale nie to było istotne, tylko fakt, że **WC.**, chcąc upokorzyć żonę, zaproponował radnej Gruszcze wprowadzenie czterech firm i wpłatę czterech składek.

*Korespondencja SMS radnej Gruszki*



Dopiero interwencja pani Rok-sany i korespondencja z Gruszką zmusiły ją do rezygnacji z realizacji swojego pod-łego planu.

Zastanawiające jest takie zachowanie kobiety, radnej, prezesa Nyskiego Klubu Biznesu, czyli można powiedzieć osoby publicznej, bo w gruncie rzeczy właśnie od takich osób należałoby oczekiwać, że swoją postawą będą oni piętnowali i stygmatyzowali zachowania, które prezentuje **WC.**, a które

są przecież sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

**Takich przypadków w Nysie jest więcej, ale o tym w innym czasie.**

Zakończenie filmu z gatunku kina grozy, zawsze jest pozostawione wyobraźni i inwencji jego twórcy. W prawdziwym życiu zakończenie horroru związanego z przemocą domową, zastraszaniem, nękaniami czy grożeniem powinien mieć swój koniec przed wymiarem sprawiedliwości i zakończyć się happy endem dla ofiary. Sprawca musi ponieść zasłużoną karę. Jest to podstawowe prawo każdego człowieka, aby czuć się bezpiecznie, żyć bez obawy i strachu. Polskie prawo korzysta z wielu narzędzi, które mają po pierwsze przeciwdziałać i pomagać ofiarom przemocy domowej, tj. Niebieska Karta, czy zakaz zbliżania, a po drugie egzekwować ich przestrzeganie. Niestety w każdym z tych narzędzi uczestniczy człowiek: w postaci policjanta, prokuratora, czy sędziego, który wnosi do niego swoje doświadczenia życiowe i poglądy. Dlatego tak ważne jest, aby ofiara miała siłę walczyć o swoje prawa i otaczała się gronem ludzi, którzy pomogą jej w egzekwowaniu sprawiedliwości.

### POMOC OFIAROM PRZEMOCY DOMOWEJ

*Jeśli podejrzewasz, że ktoś z twoich bliskich mógł paść ofiarą przemocy lub znasz jej przypadki w swoim otoczeniu, apelujemy aby wyka-zać się zrozumieniem, wsparciem i nie pozostawać obojętnym na żadną sytuację, która może nieść zagrożenie dla życia i zdrowia innych.*

*Poniżej podajemy telefony, które warto znać w takiej sytuacji, oprócz telefonu alarmowego 112, które mogą pomóc ofiarom przemocy:*

**800 120 002- bezpłatny ogólnopolski telefon dla ofiar przemocy w rodzinie „Niebieska Linia”, czynny całodobowo**

**116 123 - bezpłatny kryzysowy telefon zaufania dla dorosłych. Czynny cały tydzień w godzinach 14:00-22:00**

**800 70 22 22 - centrum wsparcia dla osób w stanie kryzysu psychicznego - bezpłatny, czynny całą dobę**

**800 12 12 12 - bezpłatny telefon zaufania Rzecznika Praw Dziecka, czynny całodobowo.**

cdn.

*Publikacja na podstawie wywiadu z Roksana C. Obserwator*



**W piątek 18 października wznowił pracę Szpital Powiatowy w Nysie, który został zniszczony w trakcie wrześniowej powodzi. Woda wdarła się wtedy m.in. na SOR oraz do laboratorium, a także zniszczyła tomografy oraz rezonans**

# NYSKI ZOZ POWOLI ROZPOCZYNA FUNKCJONOWANIE

*Nyski ZOZ wznowia działalność. Uruchomione zostały dwa oddziały: obserwacyjno-zakaźny oraz pediatryczny. Z kolei w poniedziałek (21.10) uruchomiono Szpitalny Oddział Ratunkowy oraz wszystkie pozostałe. Jeśli chodzi o planowe przyjęcia na oddziały to pacjenci będą musieli się stawić bezpośrednio na dany oddział.*

**B**ardzo ważną kwestią dla pacjentów są planowe zabiegi i przyjęcia, których terminy przepadły ze względu na sytuację powodziową. Jak informuje dyrekcja szpitala - te terminy nie przepadły i będą realizowane w pierwszej kolejności, po uprzednim kontakcie.

Komunikat dyrekcji szpitala, z kompleksową informacją o uruchomieniu placówki – znajduje się na stronie internetowej: [www.zoz.nysa.pl](http://www.zoz.nysa.pl)

Szpitalny Oddział Ratunkowy zlokalizowany będzie tam, gdzie znajdował się oddział laryngologiczny – wejście będzie możliwe od strony ul. Boh. Warszawy (obok portierni). Z uwagi na trwające prace



remontowe i wyłączenie niektórych wind, dokładne dojście do poszczególnych oddziałów, jest oznaczone na ogłoszeniach przy wejściach do szpitala oraz znajduje się w oficjalnym komunikacie dyrekcji szpitala opublikowanym w czwartek (17.10).

W trakcie wrześniowej powodzi woda wdarła się nie tylko na SOR, ale także m. in. do pracowni tomografii kompu-

terowej. Tymczasowy (mobilny) tomograf już stoi przed nyskim szpitalem. Tymczasowa pracownia tomografii komputerowej będzie funkcjonować dopóki nie zbudowana zostanie docelowa pracownia. Ta ma powstać w ciągu ok. 3-4 miesięcy na parterze obiektu, a nie jak było do tej pory, w przyziemiu. W planie jest również ulokowanie w nyskim ZOZ docelowo dwóch nowych tomografów. Jeśli chodzi o rezonans magnetyczny to pracownia w nyskim szpitalu obsługiwana była przez firmę prywatną. Firma planuje odbudowę pracowni w przyziemiu szpitala i szacuje, że inwestycja potrwa ok. 3-4 miesiące. Do tego czasu z tymczasowego (mobilnego) rezonansu będzie można skorzystać przy ul. Saperskiej (kąpielisko „Frajda”).

Dodajmy, że Szpital Powiatowy w Nysie bardzo ucierpiał w trakcie wrześniowej powodzi. Jego ponowne otwar-



cie było możliwe m.in. dzięki wsparciu różnych instytucji i fundacji. Największą pomoc placówka otrzymała od Fundacji TVN, to aż 8,3 mln złotych z publicznej zbiórki, która pozwoli na zakup m.in. nowego stacjonarnego tomografu, nowego rentgena oraz nowego ambulansu. Ogromne wsparcie trafiło również do ZOZ w Nysie od Fundacji WOŚP – organizacja przekazała nie tylko mobilny tomograf komputerowy, ale także zakupiła wiele urządzeń, które zostały zalane głównie w laboratorium diagnostycznym. Fundacja WOŚP planuje też kupić szpitalowi m.in. drugi stacjonarny tomograf. Ten pierwszy

placówka zakupi dzięki wsparciu od Fundacji TVN. Szpital uzyskał także duże wsparcie od RARS, Powiatu Nyskiego, wielu pozostałych samorządów oraz różnych organizacji – którym z osobna dyrekcja szpitala podziękuje oraz publicznie opublikuje listę wszystkich darczyńców, która jest bardzo długa.

Dyrekcja szpitala DZIĘKUJE wszystkim osobom indywidualnym oraz instytucjonalnym za wielką pomoc podczas sprzątania i porządkowania szpitala zaraz po powodzi, przede wszystkim: pracownikom szpitala, WOT, Wojsku Polskiemu, Straży Pożarnej, Starostwu Powiatowemu w Nysie oraz pozostałym osobom i podmiotom. Ta pomoc była olbrzymia i nie sposób tutaj wymienić każdego z osobna!

*Artur Kamiński  
– Dyrektor Szpitala  
Powiatowego w Nysie.*





# HALE MAGAZYNOWE DO WYNAJĘCIA



Obiekt usługowo-produkcyjno-magazynowy do wynajęcia o łącznej powierzchni użytkowej ok 2000m<sup>2</sup> położony na 2-hektarowej działce w Nysie przy ul. Podolskiej. Obiekt składa się z trzech hal (które można dowolnie podzielić) i pięciu garaży. Budynki jednokondygnacyjne, niepodpiwniczone, wybudowane w technologii tradycyjnej z cegły ceramicznej, po kapitalnym remoncie; okna pcv, dach pokryty blachą, posadzki lastryko nieuszkodzone, wc glazura. Konstrukcja budynków pozwala na rozbudowę nieruchomości. Budynki wyposażone

w instalację elektryczną, siłę, wodną, kanalizacyjną, telefoniczną, wysokość hal około 4,5 m. Budynki w stanie technicznym dobrym po remoncie. Przed budynkami utwardzony parking, nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej, dojazd drogą asfaltową, obok działki przebiega komunikacja PKP. Teren wokół nieruchomości utwardzony, ogrodzony i oświetlony. Obiekt dostosowany do warunków technicznych przeciwpożarowych. Nieruchomość nie wymaga nakładów finansowych, gotowa do prowadzenia działalności.

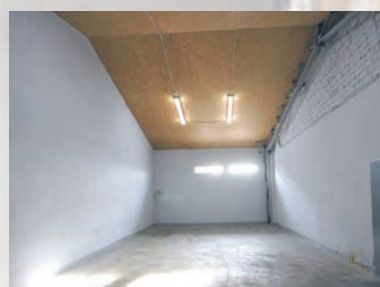
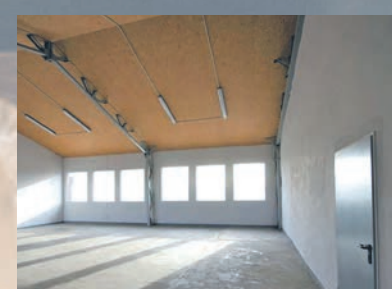
**Hale do wynajęcia,  
Nysa ul. Podolska**

**Cena za wynajem hali 30 zł m<sup>2</sup>, za plac 25 zł m<sup>2</sup> netto miesięcznie.  
Cena za wynajem całego obiektu do uzgodnienia.**

**Możliwość wynajmu hal oddzielnie lub samego placu**

**przy obiekcie znajduje się również biurowiec z pomieszczeniami biurowymi do wynajmu w cenie od 1100 zł netto w zależności od powierzchni**

**LOKALIZACJA: Bardzo korzystne położenie w strefie aktywności gospodarczej. Dogodny wyjazd, bardzo blisko do obwodnicy miasta Nysa**



**tel. 721 93 93 93**

**45 km od Opola i 80 km od Wrocławia**



Ujawniona latem 2023 roku afera wizowa, mimo upływu ponad roku,  
wciąż nie daje o sobie zapomnieć

# OGROM SKALI NARUSZEŃ

Niedawno ujawniony został raport NIK, który obejmuje aż 46 nieprawidłowości w wydawaniu wiz obcokrajowcom, w tym również posiadającym obywatelstwo rosyjskie. Skąd tak duża liczba oraz które z nich są najpoważniejsze? Przyjrzyjmy się więc wspólnie, jakie największe nieprawidłowości dotyczące afery wizowej zostały ujawnione w raporcie NIK.

Jedną z podstawowych kwestii przebijających się w raporcie NIK, jest skala wydanych z naruszeniem przepisów, wiz. Dla zobrazowania liczba wydanych przez ministerstwo spraw zagranicznych wiz na 6,8 mln wniosków, pozytywnie rozpatrzono 6,2 mln. Jeżeli chodzi o narodowości osób, które uzyskały wizy, możemy wymienić:

-Ukraińców- 3,4 mln.

-Białorusinów-1,4 mln.

-Rosjan- 366 tys.

Na czwarty miejscu znaleźli się obywatele państw z Bliskiego Wschodu, Afryki, oraz Azji. Jak więc łatwo zauważyć, skala nieprawidłowości popełnionych za czasów rządów poprzedniej ekipy kierującej jest ogromna. Należy jednak przy tym podkreślić, że ponad 150 stronicowy raport główną winą obciąża byłego ministra spraw zagranicznych, Zbigniewa Raua. Według Najwyższej Izby Kontroli były minister dopuścił się między innymi znacznego przekroczenia kompetencji. Ponadto w ocenie kontrolerów cechowały się one brakiem celowości oraz niegospodarnością. Co równie ważne, niemalże na każdej stronie raportu wypunktowane zostały poszczególne błędy ministerstwa spraw zagranicznych w kwestii wydawania wiz na pobyt. Inną bulwersującą kwestią, jest na przykład wydawanie wiz Rosjanom już po agresji Rosji na Ukrainę. Zapewne w tym momencie zastanawiają się Państwo jak to możliwe, skoro obywatele tego



kraju zostali objęci sankcjami dotyczącymi wjazdu na teren państw członkowskich grupy Schengen? Otóż w tym celu wykorzystano program „Poland. Business Harbour”. Problem polega jednak na tym, że sam program nie posiadał odpowiedniej podstawy prawnej. W ten sposób 1838 obywateli Rosji uzyskało możliwość wjazdu na teren strefy Schengen niezgodnie z prawem. Jednocześnie nie wiadomo, czy, jeżeli tak to ilu z nich miało realne powiązania z rosyjskimi służbami specjalnymi oraz politykami. Według danych opublikowanych w raporcie sytuacja jest jeszcze gorsza w przypadku krajów arabskich, gdyż tam nie było praktycznie żadnej kontroli, jeżeli chodzi o wydawanie wiz. Według najwyższej izby kontroli, tego typu działania mogły powstać tylko i wyłącznie dzięki działaniu (bądź jego braku) byłego ministra spraw zagranicznych, Zbigniewa Raua. W wyniku tego typu działań można śmiało stwierdzić, że polska wiza stała się swoistym towarem, notabene dosyć tanim. Jedynym pozytywnym aspektem całego proceduru jest poprawne zorganizowanie obwodów do głosowania za granicą. Wszystkie inne kwestie są miejscami całkowicie odmienne od obrazu kreowanego przez poprzednią ekipę rządzącą. Warto przy tym podkreślić, że cały proceder mógł mieć charakter korupcyjny. Jak to możliwe? Odpowiedzią na to pytanie jest szeroko zakrojony udział różnego rodzaju pośredników. Jednym z nich jest przewijająca się w raporcie firma o nazwie HR Motives. Działała ona głównie na obszarze następujących rejonów świata:

-Abu Zabi.

-Singapur.

-Bangkok.

-Tajpej.

-Dżakarta.

Oraz wielu innych. Za pozyskanie jednego pracownika firma ta dostawała nawet do 30 tysięcy złotych prowizji. Co ciekawe, jedna z korespondencji elektronicznych pomiędzy konsulem a ministerstwem informuje, że alarmował on, iż wyraźne preferowanie jednego z pośredników może być źródłem podejrzeń organów kontrolnych. Na tej podstawie można więc śmiało stwierdzić, że ministerstwo doskonale wiedziało o tego typu sytuacjach, a mimo to nie podejmowało skutecznych kroków w celu ich zapobiegnięcia. Kontrolerzy również skrytykowali powstanie oraz działanie centrum decyzji wizowych. Jak się bowiem okazuje, jego pracownicy nie mieli doświadczenia zawodowego w weryfikowaniu wniosków wizowych, co z kolei mogło stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa oraz interesu państwowego.

## Pieniądz ważniejszy od bezpieczeństwa

W tym momencie nasuwają się następujące pytania:

- Co z bezpieczeństwem państwowym?

- Jaki jest sens tworzenia bariery na wschodniej granicy, skoro wizę do naszego kraju można bez większego problemu kupić?

Odpowiedzią na pierwsze pytanie jest poważne zagrożenie. Nie wiemy bowiem w 100 procentach czy osoby przekraczające w ten sposób granicę nie są w jakiś sposób powią-

zane z obcymi służbami specjalnymi, czy też organizacjami terrorystycznymi. Mogą to również być pospolici przestępcy, którzy na przykład pragną – poprzez uzyskanie naszej wizy – uniknięcia kary w swoim kraju. Wszystkie te osoby stanowią więc potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa oraz porządku publicznego. Tym bardziej że w przypadku niektórych krajów, kontakt naszych organów ścigania w celu zweryfikowania, czy dana osoba stanowi potencjalne zagrożenie, jest co najmniej utrudniony, a czasami wręcz niemożliwy. Jeżeli zaś chodzi o drugie pytanie, to warto przy tym podkreślić, że na ochronę wschodniej granicy przed natłokiem imigrantów kierowanym przez Białoruś oraz Rosję wydajemy ogromne kwoty, a nasi funkcjonariusze oraz żołnierze są stale narażeni na utratę zdrowia, oraz życia. Tym bardziej że nic tak naprawdę nie wskazuje, aby tego typu ataki na naszą wschodnią flankę ustały. Jest to bowiem element wojny hybrydowej prowadzonej przez Putina oraz Łukaszenkę, wymierzonej w państwa NATO oraz UE. Co gorsza, sama afera wizowa stawia nasz kraj w niekorzystnym świetle na arenie międzynarodowej. Należy bowiem pamiętać, że nasza wschodnia granica stanowi obecnie część granicy Unii Europejskiej. Łatwo się więc domyślić, że innym państwom członkowskim co najmniej nie podoba się taka praktyka. Jest to również w pewien sposób ośmieszające, gdyż tak jak już wspomnieliśmy, podważa to sens milionowych inwestycji w uszczelnienie granicy. Wielu z zachodnich polity-

ków dodatkowo oburza fakt, że to ministerstwo spraw zagranicznych jest odpowiedzialne za stworzenie swoistego biznesu z imigracją. Nic dziwnego, gdyż w zdecydowanej większości przypadków, to że imigranci w ten sposób zdobywali polskie wizy, wcale nie oznacza, że osiedlali się oni na terenie Polski. Wręcz przeciwnie, spora część z nich od razu osiedlała w krajach zachodnich. A to z kolei może stanowić nie tylko zagrożenie ich bezpieczeństwa, ale być również źródłem problemów, chociażby gospodarczych. Jest to więc przysłowio- wa woda na młyn dla wszelkiej maści przeciwników politycznych Polski, którzy w ten sposób pragną wyrzucić na nas nacisk. Cała sytuacja może również zostać wykorzystana przez reżim Władimira Putina do ataków politycznych na nas oraz kraje wspierające Ukrainę w celu odparcia rosyjskiej inwazji. Jedno jest pewne, zadanie uporządkowania na nowo systemu wizowego w tym momencie spada na rząd Donalda Tuska, mimo że to nie on jest odpowiedzialny za nieprawidłowości. Wszystko to sprawia, że nasze władze są nie tylko stawiane w złym świetle na arenie międzynarodowej, ale również znacząco obniżają to pozom zaufania społeczeństwa do organów władzy. Ponadto działania tego typu przyczyniają się do spadku morale żołnierzy oraz funkcjonariuszy, którzy z narażeniem życia oraz zdrowia strzegą naszej wschodniej granicy. Tym bardziej że istnieje realne ryzyko, że część przemytników odpowiedzialnych za przerzucanie imigrantów do Białorusi i dalej, będzie podawało się za legalnie działające firmy, które współpracują z polskimi konsulatami. To z kolei niesie ze sobą ryzyko dalszej eskalacji prób nielegalnego przekroczenia granic na wschodzie. Jeżeli więc zależy nam zarówno na bezpieczeństwie, jak i poprawie wizerunku Polski w ujęciu zarówno krajowym, jak i międzynarodowym, należy jak najszybciej rozwiązać kwestie związane z nieprawidłowościami wynikającymi z afery wizowej, oraz wyciągnąć z niej odpowiednie wnioski. W przeciwnym bowiem razie problem z nielegalnymi imigrantami może w przeciągu najbliższym czasie ulec znaczącemu pogorszeniu.



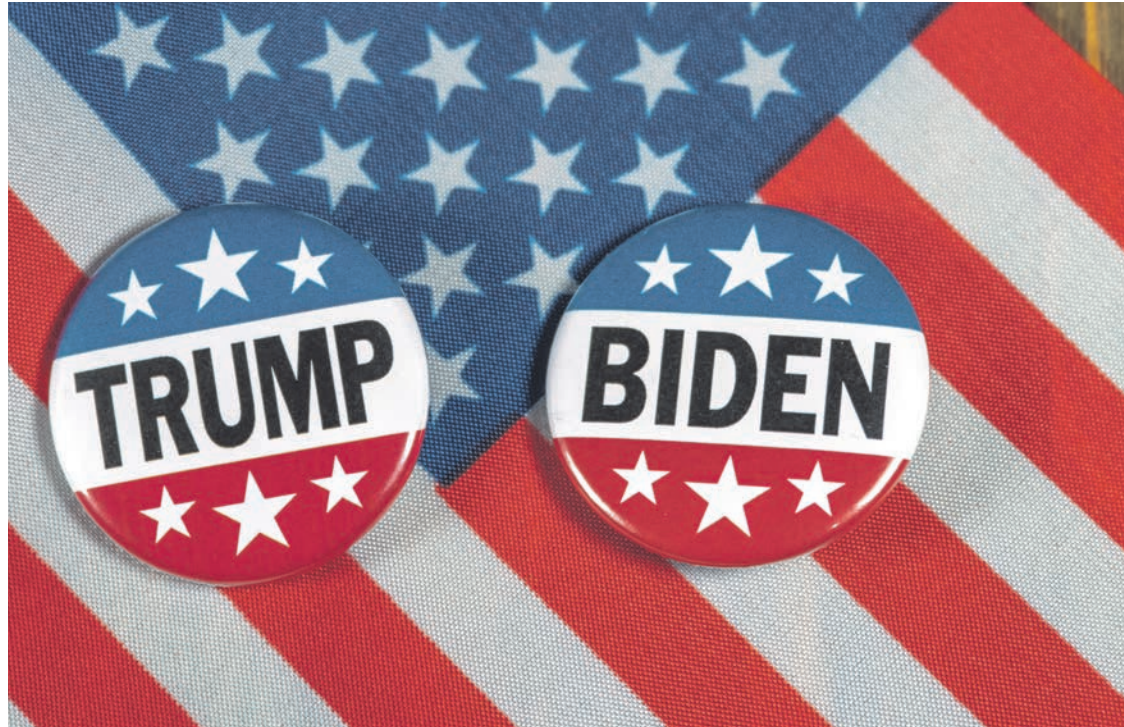
Gorączka przedwyborcza zdaje się sięgać zenitu

# KONTROWERSYJNA WYPOWIEDŹ KANDYDATA

*Tym razem tłem do pojedynku pomiędzy republikanami, a demokratami stała się klęska żywiołowa, jaka dotknęła Florydę. Z drugiej zaś strony, na wypowiedzi polityków reagują zwykli obywatele, którzy zmagają się ze skutkami klęski żywiołowej. Przyjrzyjmy się zatem wspólnie, jak wyglądało kolejne starcie na linii*

*Joe Biden-Donald Trump oraz jakie wywołało ono reprerskusje.*

Wszystko tak naprawdę zaczęło się od kontrowersyjnej wypowiedzi kandydata na ponowną elekcję, czyli byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Donalda Trumpa, a konkretnie wypowiedzi dotyczących wypłat świadczeń dla poszkodowanych. Według byłego prezydenta kwota ta wyniesie jedynie 750 dolarów, a reszta trafi do nielegalnych imigrantów. Oprócz tego rozpowszechnił on fałszywe informacje na temat działań podejmowanych przez FEMA, czyli federalną agencję działania kryzysowego. To z kolei doprowadziło do swoistej burzy medialnej, której skutkiem była dezinformacja. Co gorsza, po wypowiedzi Donalda Trumpa niemalże od razu pojawiły się w sieciach społecznościowych wypowiedzi fanów teorii spiskowych, że burze są wywoływane przy użyciu specjalnych technologii przez rząd. Jak się okazało, tego typu wypowiedzi padają z ust również i kongresmenów, takich jak na przykład Marjorie Taylor Greene, która stwierdziła, że odpowiedzialny za to jest szef CIA, John Brennan. Za dowód przedstawiła ona klip, w którym wypowiadał się on na temat teorii specjalnego aerozolu rozpylanego w atmosferze w celu uniknięcia skutków globalnego ocieplenia. Jeżeli dodamy do tego wspomniane przez nas wcześniej wypowiedzi byłego prezydenta,



a obecnie kandydata na reelekcję, otrzymujemy niemalże gotowy przepis na dezinformację na szeroką skalę. Wszystko to sprawia, że ludzie mogą niechętnie korzystać z oferowanej im przez organizację rządowej pomocy. A w sytuacji klęski żywiołowej może być to kwestią życia i śmierci. Tego z kolei nie wytrzymał wciąż pełniący urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych, Joe Biden:

W takich chwilach nie ma stanów niebieskich ani czerwonych. Są stany zjednoczone amerykańskie, gdzie sąsiad pomaga sąsiadowi.

Skrytykował on również teorie spiskowe dotyczące wspomnianego wcześniej przez nas sterowania pogodą. Ponadto głos zabrała również Administrator Federalnej Agencji Zarządzania Kryzysowego USA Deanne Criswell, która zaleciła skoncentrowanie się na niesieniu pomocy osobom poszkodowanym. Argumentowała także o tym, że możliwie z dużym wyprzedzeniem FEMA informowała, że zbliżający się do Florydy huragan Milton będzie miał ogromną siłę, a co za tym idzie, zniszczenia mogą okazać się katastrofalne. W podobnym tonie wypowiadał się również gubernator stanu Floryda, Ron DeSantis, który informował opinię publiczną o przygotowaniach do potężnego uderzenia huraganu. Oczywiście sztab Trumpa nie pozostawał bierny oskarżeniom o dezinformację. Szefowa sztabu wyborczego byłego prezydenta stwierdziła, że otrzymuje on informacje bezpośrednio od mieszkańców, i według nich reakcja władz federalnych była taką samą katastrofą, jak huragan sam w sobie. Na ko-

niec dodała ona, że dezinformacje nie wypływają od nich, a od administracji prezydenckiej sterowanej przez Joe Bidena oraz wiceprezydent Kamalę Harris. Warto przy tym podkreślić, że stan wyjątkowy na Florydzie wprowadzono w 51 z 67 hrabstw. W celu realizacji zabezpieczenia ludności ogłoszono rekordową jak do tej pory mobilizację Gwardii Narodowej w historii stanu. Łącznie zmobilizowanych zostało:

- 6 tysięcy żołnierzy gwardii narodowej, plus dodatkowe 3 tysiące z innych stanów.
- Dodatkowy personel poszukiwawczo-ratowniczy w sile 1,2 tysiąca.
- Ponad 500 policjantów oraz funkcjonariuszy ścigania. Według władz federalnych istnieje bowiem realne ryzyko, że na miejscu pojawią się, chociażby szabrownicy.

Prezydent Joe Biden przed wszelkimi próbami wykorzystania sytuacji, do na przykład podniesienia cen w sklepach na miejscu, informując, że władze federalne będą walczyły z takim procederem z całą stanowczością.

## Bezpardonowa walka wyborcza

Dla wielu osób takie podejście do wyborów może być szokujące, zwłaszcza dla Europejczyków, gdzie kampanie wyborcze zazwyczaj są prowadzone w łagodniejszy sposób. Jednak w Stanach Zjednoczonych takie wzajemne obrzucanie się błotem jest niejako standardowym elementem walki o fotel prezydencki. I wbrew pozorom, tego typu działania nie są niczym nowym. Kontrowersje jednak budzi tutaj fakt, że po pierw-

sze wykorzystano w tym celu zagrożenie zdrowia oraz życia obywateli Florydy. Po drugie, wypowiedzi tego typu z całą pewnością nie pomagają służbom ratowniczym działającym na miejscu. Jednak nic tak naprawdę nie wskazuje na to, aby tego typu przysłowiowe chwytły poniżej pasa nie powtórzyły się w przyszłości. Wręcz przeciwnie, w polityce amerykańskiej w tej kwestii tak naprawdę jest swoista wolna amerykanka - im bardziej znokautuje się przeciwnika, oraz reprezentowaną przez niego partię, tym lepiej. Z tego względu zorganizowane są debaty telewizyjne, czy też ogromne wiece wyborcze. Z tego względu nie można wręcz wykluczyć, czy tego typu ataki, jakich dokonał sztab wyborczy Donalda Trumpa, nie są niejako wpisane w strategię wyborczą. Jest również duże prawdopodobieństwo, że druga strona postąpiłaby bardzo podobnie. Warto jednak podkreślić, że w tej kwestii wiele także zależy od samego kandydata. Amerykańska polityka, jeżeli chodzi o wybory prezydenckie, stawia bowiem niemalże taki sam nacisk na prezydenta, jak również i partię rządzącą. Można wręcz śmiało stwierdzić, że jest on niejako twarzą swojej partii, i reprezentuje jej poglądy polityczne. Doskonale to widać właśnie na przykładzie wyborów prezydenckich. Jeżeli dany kandydat w jakiś sposób podpadnie swoim wyborcom, wówczas automatycznie spada nie tylko jego poparcie, ale również całej partii. Dlatego też bardzo duży nacisk kładzie się na ułożenie strategii wypowiedzi. Aczkolwiek nie ma co się oszukiwać,

zdarza się, że kandydat w czasie spotkań na żywo musi improwizować, co nie zawsze się udaje. Nie należy jednocześnie wykluczyć, że to, co twierdzi sztab wyborczy Donalda Trumpa, nie jest prawdą, i w przypadku huraganu Milton, faktycznie służby federalne na czele z FEMA, nie spełniły swoich ustawowych zadań. Jest to o tyle prawdopodobne, że po pierwsze zdarzały się w historii przypadki, że wspomniana wyżej agencja faktycznie nie dawała sobie rady w sytuacjach krytycznych, gdyż między innymi nie była ona przygotowana na rozmiar konkretnej klęski żywiołowej. Podobne wpadki zaliczyła również sama administracja prezydenta Joe Bidena. Można więc śmiało stwierdzić, że jest to być to element nie tylko skomplikowanej gry politycznej, ale również i kampanii mającej na celu zmobilizowanie służb do bardziej wydajnego niesienia pomocy poszkodowanym. Z punktu widzenia sztabu wyborczego Donalda Trumpa można w ten sposób stosunkowo łatwo pozyskać wyborców z Florydy, gdyż:

-Jeżeli okaże się, że władze federalne nie dały sobie rady z klęską żywiołową, wina spadnie na obecną administrację prezydencką, w tym przede wszystkim na Kamalę Harris.

-Nawet jeśli okaże się, że to sztab Trumpa kłamał, to w wyniku dezinformacji część wyborców zdecyduje się na zagłosowanie na kandydata republikanów.

W obu przypadkach może być to kluczowe do uzyskania głosów elektorskich. A to właśnie od nich zależy, czy dany kandydat obejmie fotel prezydencki. Jak pokazały już poprzednie wybory, gdzie wystąpiło sporo wątpliwości, między innymi przez głosownie w systemie pocztowym, walka ta będzie najprawdopodobniej wyjątkowo ostra. Tym bardziej że Kamala Harris, czyli kandydatka partii demokratycznej może liczyć na pełne wsparcie obecnego prezydenta. Z kolei Donald Trump ponownie stawia kartę na głosy konserwatywistów, którzy zdecydowanie dominują w stanach południowych, co z resztą utrzymuje się z pewnymi wahaniem w praktyce od XIX wieku. Wszystko to jednak wskazuje, że nadchodzące wybory w USA będą wyjątkowo silnym, i dynamicznym starciem pomiędzy republikanami a demokratami.



Internetowe wpisy Patryka Jakiego bardzo często wywołują kontrowersje

# PATRYK JAKI

*W latach 2011 – 2019 poseł na Sejm RP VII i VIII kadencji z ramienia Prawa i Sprawiedliwości. Od 2019 poseł do Parlamentu Europejskiego IX i X kadencji. W latach 2015 – 2019 sekretarz stanu (wiceminister) w Ministerstwie Sprawiedliwości, od 2019 wiceprzewodniczący zgromadzenia Parlamentu Europejskiego i Państw Wschodu – Euronest.*



**P**atryk Jaki urodził się 11 maja 1985 roku w Opolu. W 2009 ukończył studia politologiczne na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Polityk jest również absolwentem programu ARGO Top Public Executive w Barcelonie oraz szkolenia Sam Houston State University w Huntsville. Europoseł obronił doktorat na Wydziale Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej w 2019 roku. Prowadził zajęcia w pracowni polityki bezpieczeństwa w Wyższej Szkole Kryminologii oraz na Uniwersytecie Opol-



skim. Patryk Jaki był członkiem gabinetu politycznego wojewody opolskiego oraz asystentem eurodeputowanego Ry-

szarda Legutki, wiceprezesem Stowarzyszenia „Stop Korupcji” oraz członkiem klubu „Gazety Polskiej” w Opolu.

Żona polityka, Anna, skończyła studia na kierunku wczesna interwencja i wspomaganie rozwoju dziecka na SWPS. Ma dwoje dzieci – syna Radosława córkę Aleksandrę. Ojciec polityka, Ireneusz, był doradcą prezydenta Opola i prezesem Wodociągów i Kanalizacji w Opolu. Młodszy brat Patryka Jakiego Radosław (ur. 1988), w maju 2022 roku został skazany za posiadanie narkotyków. Krewny Patryka Jakiego jest raperem o pseudonimie Filu-JKey.

W 2003 roku wstąpił do Forum Młodych PiS, a trzy lata później przystąpił do Platformy Obywatelskiej i z jej listy został wybrany po raz pierwszy do Rady Miejskiej w Opolu. Wkrótce po wyborach porzucił Platformę Obywatelską i ponownie związał się z Prawem i Sprawiedliwością. W 2010 roku uzyskał reelekcję w wyborach samorządowych, obejmując funkcję przewodniczącego klubu radnych PiS w Radzie Miejskiej.

Będąc przewodniczącym Rady Głównej do Spraw Społecznej Readaptacji i Pomocy Skazanym pomagał we wdrożeniu Systemu Dozoru Elektronicznego, tzw. opasek elektronicznych. W tym samym czasie miał również nadzór nad organizacją Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, kierował Zespołem ds. Ochrony Autonomii Rodziny i Życia Rodzinnego oraz stworzył nowelizację wprowadzającą zakaz odbierania dzieci rodzicom wyłącznie ze względu na złe warunki ekonomiczne i bytowe rodziny. Dodatkowo, w maju 2017 objął kolejne stanowisko jako przewodniczący komisji weryfikacyjnej ds. reprivatyzacji.

Jako wiceminister nadzorował również prace nad nowelizacją ustawy o IPN, która wprowadzała karę więzienia za wypowiedzi, które przypisywałyby narodowi lub państwu polskiemu odpowiedzialność za zbrodnie niemieckich nazistów. Jest również autorem ustawy wpro-



Po zwyciężkach dla niego wyborach parlamentarnych, w Sejmie VII kadencji przystąpił do klubu parlamentarnego Solidarna Polska i został jego rzecznikiem prasowym. W marcu 2012 roku współtworzył partię o tej nazwie. Bez powodzenia kandydował w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014. W 2015 r. ponownie startował do Sejmu z listy KW Prawo i Sprawiedliwość w okręgu wyborczym Opole (Nysa, Brzeg, Kędzierzyn-Koźle). Został posłem zdobywając 29.923 głosów. W Sejmie VIII kadencji zasiadał w Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Pełnił też funkcję wiceministra sprawiedliwości w rządzie Beaty Szydło.

Patryk Jaki, jako ówczesny sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości miał nadzór m.in. nad Służbą Więzienną.

wadzącej rejestr przestępców seksualnych w kraju, oraz inicjatorem programu „Praca dla więźniów”, który zwiększył zatrudnienie skazanych o 50%.

Jest politykiem, którego wypowiedzi i wpisy internetowe często budzą kontrowersje. 3 maja 2023 Solidarna Polska, której współtwórcą był m.in. Patryk Jaki zmienia nazwę na Suwerenna Polska. W grudniu, powodu choroby Zbigniewa Ziobry tymczasowo pełnienie obowiązków szefa partii przejęło kolegalne prezydium pod przewodnictwem eurodeputowanego Patryka Jakiego. 12 października br. na kongresie PiS podjęto uchwałę o połączeniu się z Suwerenną Polską, która tym samym uległa rozwiązaniu. Patryk Jaki został wiceprezesem Prawa i Sprawiedliwości.



Prowadzona przez Rosję wojna przeciwko Ukrainie przynosi straszne skutki psychiczne

# POWRÓT LUDZKICH WRAKÓW

*Prowadzona przez Rosję wojna przeciwko Ukrainie, w coraz mniejszym stopniu podoba się szeroko rozumianemu rosyjskiemu społeczeństwu, które musi borykać się z jej negatywnymi skutkami. A z każdym miesiącem jest ich coraz więcej. Według niektórych analityków negatywne nastroje społeczne mogą zmusić Kreml do podjęcia rokowań pokojowych. Warto więc przyrzeć się nieco bliżej kwestii, dlaczego systematycznie rośnie niezadowolenie.*

Jak się okazuje, jednym z głównych czynników zniechęcających rosyjskie społeczeństwo do trwającej na Ukrainie rosyjskiej inwazji, są powracający z niej żołnierze. Często są oni bowiem okaleczeni, nie tylko fizycznie, ale również i psychicznie. Tajemnicą poliszynela jest bowiem to, że z jednej strony rosyjska armia jest mocno zacofana technologicznie, z drugiej zaś dyscyplina w wielu jej pododdziałach jest kwestią co najmniej mocno dyskusyjną. W pierwszym przypadku, dla wielu żołnierzy startie z zachodnim sprzętem, jakim dysponuje Ukraina, kończy się śmiercią, lub trwałą kalectwem. Gdy okaleczony żołnierz rosyjski wraca do domu, najczęściej oprócz pieniędzy, (które i tak, jeśli w ogóle dostanie), nie może liczyć na żadną profesjonalną pomoc. Z tego powodu, często nie są oni w stanie normalnie funkcjonować w społeczeństwie. Podobnie jest w przypadku urazów psychicznych oraz szeroko rozumianej demoralizacji. Powszechnie bowiem wiadomo, że w rosyjskiej armii nagminnym problemem jest, chociażby nadużywanie alkoholu. Tutaj doskonałym przykładem, gdzie rosyjskie społeczeństwo zniechęca się do wojny na Ukrainie, jest podróż po-



wrotna środkami publicznego transportu żołnierzy do ich domów/jednostek macierzystych. Jak się bowiem okazuje wówczas żołnierze za swoisty cel, obierają sobie podróżujące tymi samymi środkami transportu, kobiety. Proceder ten wręcz stał się swego rodzaju plagą, zwłaszcza w rosyjskich pociągach, do tego stopnia, że rosyjskie ministerstwo obrony zaczęło organizować specjalne wagony dla większych grup żołnierzy powracających z frontu. Problem jednak wciąż stanowią mniejsze grupki żołnierzy. To z kolei negatywnie wpływa wśród rosyjskiego społeczeństwa na obraz zarówno sił zbrojnych, jak i wojny jako takiej. Ponadto zdecydowana większość żołnierzy wracających z frontu cierpi na tak zwany PTSD, czyli zespół stresu pourazowego. Z tego względu bardzo często nie są oni w stanie odnaleźć się w normalnych warunkach. I taki obraz wojskowych widzi społeczeństwo, które między innymi z tych właśnie powodów coraz mniej przychylnie przygląda się toczącej się wojnie, która często okalecza ich najbliższych członków rodziny. Nie pomaga również sama taktyka prowadzenia walk, która powszechnie znana jest jako tak zwane mięsne szturmy. Polega ona na wysłaniu dużej ilości słabo wyszkolonych oraz źle wyposażonych żołnierzy na pozycje ukraińskie. Cel takich ataków jest prosty, a mianowicie zabić/zniszczyć tyle ile się da, oraz wskazać potencjalne stanowiska bojowe Ukraińców. Jak łatwo się domyślić, tego typu szturmy doprowadzają do ogromnych strat w ludziach po stronie rosyjskiej. Ci z żołnierzy, którzy przeżyli tego typu szturmy, często w naj-

bliższym otoczeniu nie kryją się z tym, jak wyglądają one w rzeczywistości, oraz co sądzą o kadrze dowódczej. Między innymi z tych właśnie powodów, powoli, rośnie liczba Rosjan, którzy nie chcą, aby ich kraj brał udział w wojnie. W ramach badań przeprowadzonych w tym roku prawie połowa osób ankietowanych stwierdziła, że jest przeciwna organizowaniu kolejnej mobilizacji. Co więcej, osoby te liczą, że w przyszłym roku dojdzie do rozmów pokojowych, w ramach których dojdzie do obustronnych ustępstw. Niewątpliwie wpływ na takie postrzeganie wojny na Ukrainie mają powracający z niej wojskowi, którzy są swoistym żywym obrazem, przeczącym temu, co mówi oficjalna kremlowska propaganda. Warto przy tym wspomnieć, że dotyczy to nie tylko dużych ośrodków miejskich, takich jak na przykład Moskwa, ale również wsi, i miasteczek prowincjonalnych, gdzie do tej pory poparcie dla wojny oraz Putina było duże.

## Ograniczenia w dostępności towarów oraz usług

Kolejnym powodem spadku poparcia rosyjskiego społeczeństwa dla wojny, są ograniczenia wynikające z sankcji gospodarczych nałożonych na Rosję przez chociażby Unię Europejską. Obejmują one między innymi:

- Handel dobrami luksusowymi.
- Obrót surowcami, takimi jak na przykład metale czy też paliwa.
- Sprzedaż elektroniki.

Oraz wielu innych. Ponadto niektóre firmy same zdecydo-

wały się na wycofanie z rynku rosyjskiego, argumentując to brakiem chęci wspierania reżimu Władimira Putina. Z tego względu wielu Rosjan musiało pożegnać się z markami, które dotychczas kupowali, lub też pozyskiwać je znacznie drożej, poprzez zagranicznych pośredników. Podobnie jest w szeroko rozumianym sektorze usługowym, czego przykładem może być platforma YouTube. Zapowiedziała ona bowiem zablokowanie dla rosyjskich jutuberów możliwość korzystania z usługi AdSense, czyli pozyskiwania pieniędzy z reklam wyświetlanych na ich filmikach. To tylko jeden z wielu przykładów. Co prawda władze na kremlu wpadły na pomysł tworzenia oraz promowania własnych marek, stanowiących konkurencję dla zachodnich odpowiedników, takich jak na przykład „wкусно i точка” (z ros. smacznie i kropka), która zastąpiła sieć restauracji fast food McDonalds. Jednak dla wielu obywateli jakoś zamienników jest delikatnie, mówiąc, daleko odbiegająca od oryginałów. Wszystko to sprawia, że z powodu braku towarów oraz usług, w wyniku nałożonych sankcji, przeciętny Rosjanin coraz mniej przychylnie przygląda się wojnie na Ukrainie, zwłaszcza jeśli jest on wspomnianą przez nas wcześniej groźbą potencjalnej mobilizacji. W zasadzie nie ma obecnie w Rosji obszaru życia, który w mniejszym, lub większym stopniu ucierpiał na wybuchu konfliktu na Ukrainie. Wraz bowiem z mobilizacją mnóstwo mężczyzn w wieku produktywnym, w tym również wysoko wykwalifikowanych specjalistów,

których często trudno jest pozyskać. To z kolei negatywnie odbija się na całości gospodarki krajowej. Tajemnicą poliszynela jest potężna w Rosji korupcja, która obejmuje również wojskomnaty, czyli rosyjskie odpowiedniki naszych WCR. W praktyce oznacza to, że bogaci Rosjanie nie idą na wojnę, gdyż stać ich na wręcz nie odpowiedniej osobie decyzyjnej łapówki w celu uniknięcia poboru. Tego typu działania są z jednej strony powszechne, z drugiej budzą oburzenie reszty społeczeństwa, które coraz mniej przychylnie spogląda na prowadzone przez Putina działania wojenne. Tym bardziej że bogaci Rosjanie znacznie mniej odczuwają skutki nałożonych sankcji niż przeciętni obywatele. Mówiąc wprost, są oni na tyle bogaci, że stać ich na ominięcie sankcji. Należy jednak przy tym podkreślić, że mimo stopniowo spadającego poparcia dla wojny na Ukrainie, wciąż niezmiennie jest podejście Rosjan zarówno do samej Ukrainy, jak i również i państw NATO, w tym Polski. Wciąż uważają oni bowiem za głównych winowajców konfliktu oprócz Ukrainy, Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, oraz Polskę. Jest to niewątpliwie efekt kremlowskiej propagandy, częściowo działającej jeszcze przed wybuchem wojny, oraz zmasowania jej w publicznych środkach przekazu, już po jej rozpoczęciu. Z tego względu za błędne uważają między innymi obcięcie monetyzacji AdSense twórcom rosyjskim. Uderzy to bowiem również w tych jutuberów, którzy nie popierają działań Władimira Putina, a dzięki swoim zasiegom internetowym, mogliby wpłynąć na wzrost liczby Rosjan, którzy przeciwni są dalszemu prowadzeniu działań zbrojnych przeciwko Ukrainie. Mimo to, wszystko wskazuje jednak na to, że liczba osób niezadowolonych z sankcji, oraz ogólnego przebiegu wojny będzie rosła. Nasuwa się jednak przy tym następujące pytanie: czy niezadowolenie społeczne będzie na tyle silnym czynnikiem, aby powstrzymać działania sił putinowskich? Trudno powiedzieć, gdyż do tej pory jakiejkolwiek próby protestu ze strony społeczeństwa, był pacyfikowane za pomocą organów porządkowych, które nie boją się sięgania po najbrutalniejsze metody.



## NAUCZANIE PRZEZ CAŁE ŻYCIE JAKO SZANSA NA INTEGRACJĘ LUDZI ZMARGINALIZOWANYCH

Jednym z priorytetów polityki inkluzyjnej (włączającej) krajów Unii Europejskiej jest uczenie się przez całe życie. Możemy zadać sobie pytanie, czy jest to swoiste remedium w walce z wykluczeniem społecznym. Będąc aktywnymi zawodowo, stajemy się często uczestnikami szkoleń, kursów mających na celu podnoszenie naszych kwalifikacji, budowaniu więzi pomiędzy uczestnikami tych wydarzeń. W polskiej rzeczywistości zagadnienie uczenia się przez całe życie utożsamiane jest z edukacją ludzi starszych (Uniwersytety Trzeciego Wieku). Dokonując analizy tego zjawiska należy wyraźnie podkreślić, że takie myślenie o nauce przez całe życie, przypisujące je do ludzi starszych jest błędne. Ten problem związany jest bardzo szeroką definicją uczenia się, gdyż należałoby zwrócić uwagę na fakt, że uczenie się może mieć postać formalną i nieformalną. Nieformalne uczenie się, to codzienne zdobywanie wiedzy wynikające z przynależenia do rodziny, wspólnoty społecznej, której członkowie przekazują nam swoje doświadczenia i umiejętności. Działania edukacyjne i reedukacyjne, często stają się instrumentem inkluzyjności (włączania się) do życia społecznego (ekonomicznego, kulturalnego, politycznego). W przypadku ludzi wykluczonych, np. bezrobotnych, działanie mające na celu zdobywanie nowych kwalifikacji staje się czynnikiem pomocniczym w procesie powrotu na rynek

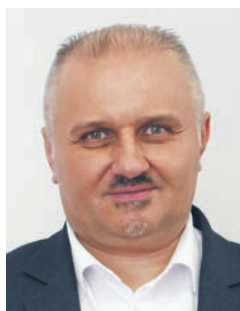
pracy. W przypadku ludzi starszych, branie czynnego udziału w wykładach i zajęciach Uniwersytetów Trzeciego Wieku pozwala utrzymać sprawność intelektualną i fizyczną. Nasza aktywność pozwala przeciwdziałać postawom negatywnym, „już niczego nie oczekuję od życia”, „jest jak jest”, „co ma być to będzie”. Osoby starsze muszą we własnej świadomości dojść do przekonania, że ten etap życia to nowe szanse i wyzwania, że to od nas samych zależy czy nasze życie będzie przykre, smutne, jałowe. Czy może przekształcimy je w działanie, podejmowanie nowych wyzwań takich jak: nauka, podejmowanie nowych działań, np. prac społecznych w dziedzinach nowo nabytej wiedzy, lub tej którą już posiadamy. Nowe wyzwania mogą uczynić nasze życie ciekawszym, poprawić sferę fizyczną i psychiczną. Dają nam szansę na zrealizowanie naszych marzeń, na których realizację nie mieliśmy czasu w okresach wcześniejszych, przytłoczeni wielością obowiązków (praca, rodzina).

Dla młodszych pokoleń w dzisiejszych czasach, szczególnie w dziedzinach ekspansji sztucznej inteligencji, nieprzerwana edukacja, a co za tym idzie poszukiwanie nowych umiejętności staje się koniecznością. Takim przykładem mogą być pierwsze próby zastąpienia człowieka w procesie analizy dokumentacji medycznej (analiza zdjęć medycznych) przez sztuczną inteligencję. Należy jednak pamiętać, że

istotne znaczenie w procesie inkluzyjności lub wykluczenia ma sytuacja na rynku pracy i zdolność dostosowania procesów edukacyjnych do potrzeb zmieniających się rynków pracy. Postępująca depopulacja w powiecie nyskim wywiera istotny wpływ na wielkość zasobów siły roboczej we wszystkich obszarach działalności gospodarczej i społecznej. Dużym problemem jest brak zasobów ludzkich posiadających kwalifikacje zawodowe takie jak: robotnicy budowlani, kierowcy, specjaliści branży mechanicznej, poważny problem stanowi brak specjalistycznej kadry medycznej. Niewątpliwie instrumentem łagodzącym te problemy jest poszerzanie wiedzy i umiejętności poprzez ciągłą edukację osób nadal aktywnych zawodowo. Istotnym elementem takiego działania jest optymizm ludzi, którzy nie poddają się i w ciągłej edukacji upatrują szansę poprawy swojej pozycji społecznej i ekonomicznej. Duże pokłady optymizmu w świadomości ludzkiej, dają możliwości lepszego radzenia sobie w trudniejszych sytuacjach. Jednostki takie posiadają większe zdolności reagowania na takie stany, podejmując między innymi wysiłek edukacyjny w celu zdobycia nowych umiejętności i „wyrwania się” z rzeczywistości, która dotychczas była ich udziałem. Nauka przez całe życie jest szansą znalezienia drogi do osiągnięcia celów, które wielokrotnie w naszej świadomości uchodziły za nieosiągalne.



Dr CZESŁAW  
BIŁOBRAN



DANIEL  
PALIMAKA,  
starosta nyski

## GOŚCINNOŚĆ POWIATU NYSKIEGO PO POWODZI – WSPIERAJMY TURYSTYKĘ RAZEM!

Powódź, która dotknęła nasz piękny powiat nyski, była dla wielu z nas trudnym doświadczeniem. Zmieniającym życie, naznaczonym niepewnością i stratami, które dotknęły zarówno mieszkańców, jak i lokalnych przedsiębiorców. Jednak właśnie w takich momentach mamy szansę zjednoczyć się i dla siebie nawzajem stać się wsparciem. Nasza gościnność, która zawsze była znakiem rozpoznawczym regionu, teraz potrzebuje nowego impulsu, by wznowić tętno turystycznego życia.

Powiat Nyski to historia bogatej kultury, niezapomnianych krajobrazów i niezwykłych ludzi. Każdy, kto choć raz odwiedził nasz region, wie, że

przyjeżdżając tutaj, wkracza do krainy serdecznej gościnności, gdzie każdy turysta traktowany jest jak domownik. Dziś, po trudnych doświadczeniach powodzi, zapraszamy do odkrywania na nowo naszego regionu. Nasze lokalne restauracje, pensjonaty i atrakcje turystyczne są gotowe, aby stać się dla Was nowymi miejscami na mapie.

Ministerstwo Sportu i Turystyki uruchomiło program, który ma na celu wsparcie przedsiębiorców związanych z branżą turystyczną. To znakomita okazja dla lokalnych przedsiębiorców, aby odbudować się po kryzysie. My, jako samorząd, gorąco zachęcamy do skorzystania z tego wsparcia, ponieważ każdy przyjazd, każdy noc-

leg, każdy posiłek w restauracji jest na wagę złota dla całej branży turystycznej.

Warto zauważyć, iż mimo trudnych chwil, powiat nyski nadal zachwyca swoim pięknem. Niezmiennie zaprasza do odwiedzania malowniczych zakątków, odkrywania pielęgnowanej natury, a także korzystania z kulturalnych wydarzeń.

Zatem, w obliczu trudnych doświadczeń powodzi nie zapominajmy o sile wspólnoty i gościnności. Każdy, kto zdecyduje się odwiedzić powiat nyski, wzmocni naszą lokalną społeczność i pomoże w odbudowie, a jednocześnie sam doświadczy magii tego niezwykłego miejsca. Zapraszam serdecznie do powiatu nyskiego.



## 1 ZDROWIE

### REMONT SZPITALA

Priorytetowo zostanie przeprowadzony remont istniejącego szpitala, który umożliwi jego ponowne otwarcie w ciągu kilku tygodni. Ze szczególnym uwzględnieniem nowoczesnego wyposażenia oraz dostosowania do obecnych standardów sanitarnych.

### BUDOWA NOWEGO SZPITALA

Rozpoczęcie procesu projektowania, przygotowania montażu finansowego i budowy nowego szpitala na terenach niezalewowych, co zapewni długoterminowe rozwiązanie dla potrzeb zdrowotnych mieszkańców powiatu.

### NOWOCZESNE AMBULANSE I WYPOSAŻENIE

Inwestycja ta zapewni zwiększenie efektywności usług ratunkowych.

## 2 BEZPIECZEŃSTWO

### NOWA REMIZA STRAŻACKA

Budowa nowoczesnej remizy strażackiej poprawi warunki pracy strażaków oraz umożliwi szybsze i bardziej efektywne reakcje w sytuacjach kryzysowych, z optymalnie przygotowanym Centrum Zarządzania Kryzysowego.

### UTWORZENIE JEDNOSTKI WOT W NYSIE

Powstanie jednostki Wojsk Obrony Terytorialnej w Nysie jest już pewne. Inwestycja przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa lokalnej społeczności oraz wsparcia w sytuacjach kryzysowych. MON potwierdził powstanie minimum batalionu.

## 3 BEZPIECZEŃSTWO PRZECIWPOWODZIOWE

Istotne kroki w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa przeciwpowodziowego! W obliczu coraz częstszych i intensywniejszych opadów deszczu, nowe inwestycje mają na celu ochronę naszego regionu przed skutkami powodzi:

- Budowa kanału ulgi w Nysie,
- Budowa zbiorników na rzece Mora, na rzece Ścinawa Niemodlińska,
- Odbudowa wałów na Białej Głuchołaskiej wzdłuż Głuchołaz i poniżej oraz wałów na Nysie Kłodzkiej poniżej zapory.

## 4 INFRASTRUKTURA I DROGI

Odbudowa i poprawa jakości infrastruktury drogowej poprzez budowę m.in. nowych dróg, mostów, ścieżek rowerowych. Aktywne pozyskiwanie funduszy na rozwój infrastruktury.

## 5 USŁUGI SPOŁECZNE

Osoby starsze, z niepełnosprawnościami, osoby wykluczone muszą mieć łatwiejszy dostęp do wysokiej jakości usług społecznych.

## 6 EDUKACJA

Wdrożenie skutecznych działań mających na celu odbudowę infrastruktury edukacyjnej oraz dostosowanie jej do nowych warunków. Placówki oświatowe, które ucierpiały wskutek zalania, wymagają reorganizacji. W celu zwiększenia bezpieczeństwa uczniów i pracowników, niektóre klasy oraz pracownie mogą zostać przeniesione na wyższe kondygnacje budynków. Nowe pomieszczenia będą zaprojektowane z uwzględnieniem nowoczesnych standardów edukacyjnych. Przeanalizowanie organizacji pracy placówek oświatowych.





Biała Głuchowska zmiotła mosty. Miasto zostało przecięte na pół, bez możliwości komunikacji

# MOST TYMCZASOWY JUŻ GOTOWY

W niedzielę 15 września Biała Głuchowska gwałtownie wdarła się do Głucholaz. Zostawiła po sobie ogromniszyszczeń - zalane mieszkania, zniszczone budynki, ulice. Zniszczona została miejska infrastruktura oraz co okazało się najgorsze dla mieszkańców - dwa mosty łączące prawą i lewą część miasta. Obecnie Głucholazy są podzielone na dwie części. Ale, jak zapewnia Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Oplu, do końca października nad Białą Głucholską zostanie otwarta tymczasowa przeprawa.

Będzie to most DMS-65, stalowa konstrukcja kratownicowa wykorzystywana do budowy objazdów lub przepraw tymczasowych, związanych z usuwaniem m.in. skutków klęsk żywiołowych. Nad Białą Głucholską wybudowano dwa takie niezależne mosty, dla każdego z kierunków. Głucholazy odwiedził 29 września Marcin Kierwiński, pełnomocnik rządu ds. odbudowy obszarów dotkniętych powodzią. Rozmawiał o usuwaniu szkód powodziowych z samorządowcami



Pierwszy element nowego, tymczasowego mostu już położony

i przedstawicielami służb. Pełnomocnikowi rządu towarzyszył dowódca operacji Feniks, gen. bryg. dr Krzysztof Stańczyk oraz rządowy pełnomocnik ds. zarządzania kryzysowego w Głucholazach starszy brigadier Arkadiusz Kuśmierski, strażak z dużym doświadczeniem, były komendant powiatowej PSP w Nysie.

Ruch między prawą a lewo-brzeżną częścią miasta odbywał się pieszo przez mostek w jednym z zakładów oraz wykorzystywany przez służby. Nie ma możliwości dotarcia samochodem na drugą stronę Głucholaz przez Czechy. Zniszczona jest trasa od Mikulovic do Jesenika - droga na wielu odcinkach przestała istnieć, a jej odbudowa potrwa bardzo długo. Uszkodzona i nieprzejezdna jest także droga między Zla-



Biała Głucholska zniszczyła czeską linię kolejową Głucholazy - Jesenik

tymi Horami a Mikulovicami.

Zniszczona tymczasowa przeprawa na Białej Głucholskiej miała długość 47 m i szerokość 10 m, a ruch kołowy odbywał się nim w obu kierunkach. Po jednej stronie mostu był chodnik dla pieszych. Wybudowanie mostu tymczasowego umożliwiło wyburzenie starego mostu i rozpoczęcie budowy nowego, trzypiętowego o wysokich para-

łaskiej zniszczył obiekt tymczasowy i konstrukcję budowanego mostu docelowego.

Od 20 września w Głucholazach pracują żołnierze wojsk inżynieryjnych, oczyszczali koryto rzeki oraz rozbierali konstrukcję mostu tymczasowego, który leżał w korycie rzeki. Z Niska (woj. podkarpackie) przyjechał wojskowy, ciężki sprzęt do odgruzowania. Kolejno ruszały prace przy przygotowaniu przyczółków mostu, wykonaniu najazdów. Z Legionowa pod Warszawą w kilku transportach dotar-



Księżycowy krajobraz w korycie rzeki po powodzi



Układanie warstwy dojazdowej do mostu

metrach nośności, który miał być posadowiony o metr wyżej w stosunku do dotychczasowego obiektu. We wrześniu miało rozpocząć się betonowanie części nośnej. Nowy most powstający w ramach rozbudowy DK40 miał być gotowy do końca roku. Niestety, w trakcie powodzi nurt rzeki Białej Głucho-

ły elementy mostu tymczasowego. Most został wypożyczony z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych.

Kiedy uporano się z budową nowych przyczółków mostowych, wojsko rozpoczęło montaż mostów tymczasowych. Była to operacja z użyciem żurawia o masie 300 ton. Konstrukcje zostały ustawione już na podporach. Teraz wojska inżynieryjne montują płyty, po których będzie odbywał się ruch. Kończą się prace związane z wykonaniem dojazdów do obiektu. W piątek, 18 października rozpoczęto wylewanie warstwy dojazdowej do mostu tymczasowego. Jeszcze tylko obciążenia próbne i przeprawa będzie otwarta. Obie części miasta zostaną połączone.



Obie nitki mostu już są przerzucone nad rzeką. Kończy się etap układania płyt jezdnych.



Powódź zniszczyła dotychczasową przeprawę na czas budowy nowego mostu



Spotkanie Przedstawicieli Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej  
i Agencji Rozwoju Przemysłu w Otmuchowie

# WSPARCIE DLA LOKALNYCH PRZEDSIĘBIORCÓW

W malowniczych wnętrzach Zamku w Otmuchowie odbyło się niezwykle istotne spotkanie przedstawicieli Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (WSSE) oraz Agencji Rozwoju Przemysłu (ARP), które miało na celu omówienie wsparcia dla lokalnych przedsiębiorców z regionu Opolszczyzny. Burmistrz Miasta i Gminy Otmuchów Damian Nowakowski zaprosił na spotkanie przedsiębiorców którzy szukają sposobów na rozwój swoich firm, a także możliwości finansowania nowych projektów.

ARP, jak przypomnieli jej przedstawiciele, jest instytucją z wieloletnią tradycją, działającą od ponad 30 lat, z misją zarządzania i restrukturyzacji największych polskich przedsiębiorstw w latach 90-tych. Obecnie jednak ARP skupia się na wsparciu przedsiębiorstw w całym kraju, tworząc lokalne centra, takie jak to w Opolu, które funkcjonuje od niespełna roku. Oferta agencji skierowana jest do firm działających na rynku przynajmniej od dwóch lat, które generują roczne przychody na poziomie minimum 4 milionów złotych. Przedsiębiorcy mogą liczyć na różne formy wsparcia, w tym pożyczki obrotowe na



sto wymaga osobnych rozwiązań prawnych i finansowych.

W rozmowach kulturalnych przedsiębiorcy mieli okazję zadawać dodatkowe pytania i konsultować swoje plany inwestycyjne. Część z nich, jak np. firma Ecomodus, zajmująca się produkcją prefabrykowanych domów z naturalnych materiałów, wyraziła zainteresowanie wsparciem ze strony ARP i WSSE, które mogłoby pomóc w zakupie nowych maszyn i rozwinięciu linii produkcyjnej.

Podsumowując, spotkanie w Otmuchowie okazało się cenną inicjatywą, która zwiększyła świadomość lokalnych



średni okres (do 5 lat) oraz pożyczki inwestycyjne, nawet do 12 lat, na finansowanie trwałych inwestycji takich jak budowa nieruchomości czy zakup maszyn.

Przedstawiciele ARP podkreślali, że każdy wniosek jest rozpatrywany indywidualnie, co odróżnia ARP od typowych instytucji bankowych. ARP, będąc instytucją państwową, nie konkuruje z bankami, a raczej uzupełnia ich ofertę, zwłaszcza w przypadku finansowania bardziej nietypowych projektów. Oprócz klasycznych pożyczek, ARP oferuje również leasing maszyn i urządzeń, co może być kluczowym wsparciem dla firm produkcyjnych i usługowych. Kolejnym elementem wsparcia jest możliwość skorzystania z usług

Korporacji Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych (KUKE), która specjalizuje się w udzielaniu gwarancji dla eksporterów.

Spotkanie było również okazją do zaprezentowania możliwości współpracy z Wałbrzyską Specjalną Strefą Ekonomiczną, która od 2018 roku systematycznie organizuje spotkania z przedsiębiorcami, szczególnie z mikro, małych i średnich firm. Strefa oferuje wsparcie dla niemal każdej branży, z wyjątkiem kilku specyficznych sektorów, takich jak produkcja broni czy amunicji. Co istotne, nie ma minimalnego progu wejścia, co oznacza, że każdy przedsiębiorca, niezależnie od wielkości firmy, może liczyć na pomoc w realizacji nowych projektów. Jak podkreślono, jedynym ograniczeniem mogą być specyficzne rodzaje działalności, takie jak rolnictwo, które czę-

przedsiębiorców na temat dostępnych narzędzi wsparcia, a także zainspirowała do dalszego rozwoju firm. Przedstawiciele ARP i WSSE podkreślili, że są gotowi do dalszej współpracy z lokalnymi przedsiębiorcami, co z pewnością przyniesie korzyści regionowi i przyczyni się do jego rozwoju.

Korzeniewicz Anna







# OKNA PVC

GOŚWINOWICE

Krzysztof Grzelak  
48-300 Goświnowice  
ul. Nyska 8



77 435 62 79



oknapvc@onet.pl





# ZAMEK W MOSZNEJ ZAPRASZA!



zwiedzanie



noclegi



restauracja  
i kawiarnia



wydarzenia

W ZAMKU JAK Z BAJKI...  
PRZEŻYJESZ NAJWSPANIALSZE:

- wesela
- jubileusze
- wydarzenia
- spotkania biznesowe
- konferencje

Sprawdź ofertę:  
[www.mosznazamek.pl](http://www.mosznazamek.pl)





# WYMAGANIA DLA E-COMMERCE

## CZYLI JAK ZABEZPIECZYĆ SWÓJ POMYSŁ NA BIZNES ONLINE

*W związku z rozwojem i powszechną dostępnością sieci internet, przedsiębiorcy coraz częściej zakładają prowadzenie sklepu on-line jako dodatku do sklepu stacjonarnego, a równie często decydują się na prowadzenie biznesu tylko za pośrednictwem sieci.*

### Regulamin sklepu internetowego

Podstawowym elementem, niezbędnym do prowadzenia takiej działalności jest opracowanie regulaminu, który będzie możliwie najbardziej dopasowanych do charakterystyki prowadzonej działalności. Obowiązek posiadania regulaminu nakłada na przedsiębiorców art. 8 Ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. z 2020, poz. 344 ze zm.). Niemniej ważnym powodem stworzenia takiego regulaminu (dopasowanego, a nie generycznego znalezionego w internecie) jest maksymalne zabezpieczenie przedsiębiorstwa. Dotyczy to w szczególności określenia uprawnień kupującego, który nie jest konsumentem. Dotyczy to również modyfikacji regulaminowej rękojmi za wady. Możliwe jest bowiem uregulowanie rodzaju wad, za które sprzedawca ponosi odpowiedzialność, określenie terminu w którym ponosi taką odpowiedzialność, a nawet całkowite wyłączenie odpowiedzialności sprzedającego w stosunku do przedsiębiorców. W regulaminie można również zmodyfikować odpowiedzialność za przypadkową utratę lub uszkodzenie towaru (np. w transporcie). Należy przy tym zauważyć, że zgodnie ze znowelizowanymi od 2021 r. przepisami, osoba prowadząca jednoosobową działalność, nawet gdy jest to duża firma, może m.in. odstąpić od umowy zawartej na odległość czy korzystać z rękojmi, a także kwestionować klauzule abuzywne, jeśli dotyczy to zawartej przez

nią umowy niezwiązanej bezpośrednio z prowadzonym biznesem.

Jeśli chodzi natomiast o umowy konsumenckie, to należy pamiętać, że obowiązkiem sprzedającego jest poinformowanie kupującego o możliwości odstąpienia od umowy w ciągu 14 dni. Jeśli nie dopełnimy tego obowiązku, kupującemu konsumentowi przysługuje uprawnienie do odstąpienia od umowy przez okres 12 miesięcy. Trzeba przy tym pamiętać, że uprawnienie do odstąpienia od umowy zgodnie z art. 38 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. z 2020, poz. 287 ze zm.) nie przysługuje między innymi w sytuacji gdy przedsiębiorca wykonał w pełni usługę za wyraźną i uprzednią zgodą konsumenta, który został poinformowany przed rozpoczęciem świadczenia, że po spełnieniu świadczenia przez przedsiębiorcę utraci prawo odstąpienia od umowy, i przyjął to do wiadomości; cena lub wynagrodzenie zależy od wahań na rynku finansowym, nad którymi przedsiębiorca nie sprawuje kontroli, i które mogą wystąpić przed upływem terminu do odstąpienia od umowy; kiedy przedmiotem świadczenia jest towar nieprefabrykowany, wyprodukowany według specyfikacji konsumenta lub służący zaspokojeniu jego indywidualizowanych potrzeb; kiedy przedmiotem świadczenia jest towar ulegający szybkiemu zepsuciu lub mający krótki termin przydatności do użycia; kiedy przedmiotem świadczenia jest towar dostarczany w zapieczętowanym opakowaniu, którego po otwarciu opakowania nie można zwrócić ze względu na ochronę zdrowia lub ze względów higienicznych, jeżeli opakowanie zostało otwarte po dostarczeniu; kiedy przedmiotem świadczenia są nagrania dźwiękowe lub wizualne albo programy komputerowe dostarczane w zapieczętowanym opakowaniu, jeżeli opakowanie zostało otwarte po dostarczeniu; w sytuacji gdy nastąpi dostarczanie treści cyfrowych niedostarczanych na nośniku materialnym, za które konsument jest zobowiązany do zapłaty ceny, jeżeli przedsiębiorca rozpoczął świadczenie za wyraźną i uprzednią zgodą konsumenta, który został poinformowany przed rozpoczęciem świadczenia, że po



### RAFAŁ KUBIK

- radca prawny, doktor nauk prawnych
- Doradza osobom fizycznym
- Wspiera mikro, małych i średnich przedsiębiorców
- Wykładowca Collegium Witelona Uczelni Państwowej w Legnicy
- Rafal.Kubik@kancelariakubik.eu
- <https://www.instagram.com/radcarafalkubik/>
- <https://www.facebook.com/radcaprawnykubik/>
- 505 874 744

spełnieniu świadczenia przez przedsiębiorcę utraci prawo odstąpienia od umowy, i przyjął to do wiadomości, a przedsiębiorca przekazał konsumentowi potwierdzenie umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa. Wydaje się, że to właśnie to ostatnie wyłączenie najczęściej dotyczy może sprzedaży w systemie e-commerce.

### Wdrożenie unijnych dyrektyw

Należy wspomnieć, że od 1 stycznia 2023 r. weszły w życie dwie nowelizacje, zmieniające m.in. ustawę o prawach konsumenta, Kodeks cywilny oraz prawo prywatne międzynarodowe, wdrażające przepisy dyrektyw 2019/2161 (Dyrektywa Omnibus), 2019/771 oraz 2019/770 (dyrektywy Cyfrowa i Towarowa). Regulacje te dotyczą sprzedaży konsumenckiej w sklepach stacjonarnych oraz on-line, dostarczania treści cyfrowych i usług cyfrowych oraz kwestii związanych z rękojmią. Na podstawie nowych przepisów, przedsiębiorcy w każdym przypadku informowania o obniżeniu ceny towaru lub usługi (w ramach promocji lub przeceny) obok infor-

macji o obniżonej cenie są zobowiązani uwidocznic również informację o najniższej cenie tego towaru lub tej usługi, która obowiązywała w okresie 30 dni przed wprowadzeniem obniżki. Obowiązek ten obejmuje też reklamy danego produktu. W przypadku produktów szybko psujących się, z krótką datą przydatności do spożycia – sprzedawca ma uwidoczniać aktualną cenę i tę sprzed pierwszego zastosowania obniżki. Obowiązku takiego nie ma gdy przedsiębiorca obniża cenę regularną danego produktu. Zgodnie z obecnie obowiązującym stanem prawnym przedsiębiorca jest obowiązany udzielić odpowiedzi na każdą reklamację w terminie 14 dni od dnia jej otrzymania. Jeśli chodzi o platformy cyfrowe takie jak np. allegro czy OLX wprowadzono zasadę, że konieczne jest między innymi wskazanie czy sprzedający jest przedsiębiorcą czy też nie, co może się wiązać dla kupującego z ograniczeniami takimi jak np. brak możliwości odstąpienia od umowy. Konieczne jest również informowanie o głównych parametrach lokowania wyników wyszukiwania oraz o samym fakcie pozycjo-

nowania. Ponadto, przedsiębiorcy, którzy na stronach swoich sklepów udostępniają opinie o oferowanych przez siebie produktach mają również obowiązek zapewnienia możliwość zweryfikowania, czy opinie pochodzą od konsumentów, którzy faktycznie dany produkt zakupili i używają. Co więcej, zgodnie z nowymi przepisami rękojmią, zwana obecnie „odpowiedzialnością za niezgodność towaru z umową”, zostaje wydłużona do 2 lat.

### Wnioski

Powyżej przedstawiłem najważniejsze regulacje istotne z punktu widzenia przedsiębiorcy prowadzącego, lub mającego zamiar prowadzić działalność e-commerce. Szczególnie wprowadzone z początkiem roku, a zaprezentowane wyżej zmiany w przepisach mają na celu zapewnienie uczciwości i przejrzystości w handlu internetowym oraz zapobieganie nielegalnym praktykom przedsiębiorców, takim jak unikanie podatków, dlatego tak istotne jest dostosowanie prowadzonej działalności do zmieniającej się rzeczywistości handlu internetowego. Zmiany wprowadzone poprzez dostosowania prawa krajowego do regulacji dyrektywy Omnibus oraz dyrektyw Cyfrowej i dyrektywy Towarowej wprowadziły lub wprowadzić powinny nie tylko zmianami na stronach internetowych czy w systemach informatycznych, ale wiążą się z koniecznością aktualizacji wewnętrznych procedur w przedsiębiorstwach, zmianą regulaminów, szkoleniami i wieloma innymi działaniami, które w pełni pozwolą branży stosować nowe regulacje prawne.

Co ważne, poza powyżej przedstawionymi przepisami, prowadząc działalność e-commerce, nie należy także zapominać o dostosowaniu swojego przedsiębiorstwa do przepisów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE – RODO, jak również między innymi obowiązku przestrzegania prawa autorskiego.

Rafał Kubik



**Budda wraz z dziewięcioma innymi osobami oraz jego partnerką zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Policji i Krajowej Administracji Skarbowej**

## IDOL MŁODZIEŻY - PRZESTĘPCĄ MŁODEGO POKOLENIA

*Influencerzy stają się coraz częściej opiotwórczą wyrocznią wielu dziedzin dla młodzieży i co jest najgorsze, dla dzieci wychowywanych wśród nowoczesnych technologii, gdzie real łączy się z fikcją.*



**T**ymczasem większość ludzi w wieku 50+ nie wie o istnieniu takiego zjawiska, rzadko korzystając z internetu. Jednym z takich uwielbianych przez młodzież influencerów jest 26-letni Kamil Janusz L., w internecie znany jako Budda.

Znają go ci, którzy spędzają wiele godzin w internecie, przeglądając społecznościowe strony. Zasłynął jako sponsor wielu niezwykłych i tajemniczych akcji charytatywnych oraz loterii, gdzie można było wygrać m.in. drogie, sportowe samochody. Wydał też album pt. „Rozdaję karty”, który w 2020 roku pla-

sował się w dziesiątkę najchętniej kupowanych płyt w Polsce. We wrześniu, ponad 1,5 miliona internautów obejrzało film o akcji Buddy o pomocy, jaką zaoferował dla poszkodowanych w powodzi. Dwa dni po przejściu wysokiej fali rzeki Nysy Kłodzkiej 26-letni Kamil przyleciał helikopterem do

Paczkowa z propozycją, że postawi w mieście osiedle kontenerowych domów dla rodzin, które straciły mieszkania. Zadeklarował także, że jego firma przekazuje na pomoc dla powodzian milion złotych.

Dwa dni po jego wizycie do Paczkowa przyjechały ciężarówki z firmy produkującej mobilne domy w Białymstoku. Dźwigi ustawiły przy bramie stadionu cztery takie domy. Każdy obiekt o powierzchni 60 metrów kwadratowych z pełnym wyposażeniem i ogrzewaniem. Koszt jednego takiego kontenera mieszkalnego to 322 tysięcy złotych. Klucze do dwóch pierwszych „Budda” przekazał rodzinom z gminy Stronie Śląskie i Łądek Zdrój, w dwóch następnych zamieszkali poszkodowani z Paczkowa.

14 października 2024 roku w mediach pojawiła się wiadomość, że Kamil Janusz L. „Budda” wraz z dziewięcioma innymi osobami oraz jego partnerką zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Policji i Krajowej Administracji Skarbowej. Funkcjonariusze zabezpieczyli u nich mienie na łączną kwotę około 140 milionów złotych, w tym 51 samochodów oraz nieruchomości. Dokonano również blokady środków na rachunkach na kwotę ponad 77 milionów złotych. Przedstawiono im zarzuty dotyczące udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się nielegalnym hazardem, loteriami w internecie oraz praniem brudnych pieniędzy.

Ap

**Nie ma pobłażania dla hien. 18 września dokonali kradzieży, 20 września usłyszeli wyrok.**

## Błyskawiczna reakcja sądu

Szybkie działania funkcjonariuszy z Komisarjatu Policji w Głuchołazach oraz prokuratorów z Prokuratury Rejonowej w Prudniku umożliwiły szybkie postawienie przed sądem dwóch mężczyzn, którym zarzuca się kradzież przedmiotów z uszkodzonego przez powódź budynku.

Powódź dla wszystkich dotkniętych tą klęską, to nieprzebrane pasmo nieszczęść i tragedii. Jednak na tej tragedii skorzystać chcą złodzieje, tzw. hieny. 41-letni Marcin G. wraz z 30-letnim Markiem C. 18 września z uszkodzonego wskutek powodzi garażu w Głuchołazach skradli dziewięć sztuk kompletnych kół felgi wraz z oponami, o łącznej wartości 14 tysięcy złotych.

Po kilku godzinach energiczne i skuteczne działania policji doprowadziły do zatrzymania dwóch mężczyzn, w których samochodzie znaleziono skradzione rzeczy. Prokurator Rejonowy w Prudniku uznał, że zachodzą podstawy do przeprowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym.

Już 20 września przed Sądem Rejonowym w Prudniku odbyła



**W kilka godzin po kradzieży sprawcy zostali ujęci a po dwóch dniach usłyszeli wyrok skazujący. (Foto pogładowe)**

się rozprawa wobec mężczyzn, którzy dopuścili się kradzieży na szkodę osoby dotkniętej skutkami powodzi. Marcin G. oraz Ma-

rek C. przyznali się do kradzieży felg z oponami o wartości 14 tys. złotych z garażu zniszczonego przez Białą Głuchołaską.

Obaj mężczyźni usłyszeli wyrok skazujący na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 4000 zł i 6000

zł. Oskarżeni będą także musieli ponieść koszty procesu.

jp



10 Października mieszkańcy Tajwanu obchodzili rocznicę powstania Republiki Chińskiej

# POLITYCZNY KONFLIKT

*Jak się jednak okazuje, jest to kolejne zarzewie konfliktu na Lini Tajpej-Pekin. 113 lat temu, w wyniku przeprowadzonej bowiem rewolucji, zmuszono do abdykacji ostatniego cesarza Chin z dynastii Qing, Puyi, a następnie ustanowiono republikę Chińską. Przyjrzyjmy się zatem wspólnie, jak tak odległa data może wciąż rzutować na relacje pomiędzy Tajwanem a Chińską Republiką Ludową.*

**A**by móc w pełni zrozumieć przyczyny nasilenia ostatnimi czasy konfliktu pomiędzy Tajwanem, a Chińską Republiką Ludową, należy zwrócić uwagę na rewolucję chińską, w wyniku której obalony został ostatni cesarz Chin, wspomniany przez nas Puyi. Wówczas to, powstała Republika Chińska. I tu pojawia się pierwsza kość niezgody, gdyż Tajwan, to wbrew pozorom jedynie nazwa wyspy, a nie Państwa, Ta wciąż oficjalnie brzmi Republika Chińska. Z kolei dla Pekinu jest to wyraźny policzek, gdyż w 1949 roku komuniści w kontynentalnych Chinach, w wyniku wojny domowej obalili republikę, będącą wówczas pod przywództwem Czang Kaj-szeka. Uciekający republikanie znaleźli schronienie na Tajwanie, który stał się niejako z jednej strony ostatnim ich bastionem. Z drugiej zaś swoistą solą w oku Pekinu. Warto przy tym bowiem wspomnieć, że komuniści próbowali wielokrotnie przejąć władzę na wyspie, w tym również zbrojnie, poprzez zorganizowanie desantu morskiego. I wtedy na horyzoncie pojawił się, i to dosłownie, swoisty wróg numer jeden zarówno komunistycznych Chin, jak i komunizmu w ogóle, czyli Stany Zjednoczone. Z początku w wyniku polityki prezydenta Harrego Trumana, z racji tego, że nie przepadał on za Czang Kaj-sze-



kiem, nie wspierały one Republiki Chińskiej. Sytuacja jednak diametralnie zmieniła się w wyniku wybuchu wojny w Korei, gdzie Chiny udzieliły bezpośredniego wsparcia komunistycznym siłom z Korei Północnej. W tym samym czasie próbowały one zająć wyspę. Z racji tego, że komuniści wówczas nie posiadali do tego celu odpowiednich okrętów, postanowili przejąć prywatne kutry rybackie. Stany Zjednoczone przewidziały to jednak, w wyniku czego Morze Chińskie wprost roilo się od okrętów wojennych US Navy. Z tego względu komuniści zajęli jedynie kilka północnych wysepek, natomiast nie mogli przeprowadzić głównego desantu. I ta sytuacja trwała latami, dopóki w latach 70 Stany Zjednoczone znacząco ograniczyły swoje wsparcie dla Tajwanu. Jednocześnie w międzyczasie, na wyspie zapanował terror polityczny, zaprowadzony przez Czang Kaj-szeka, wyceLOWANY we wszelkiego rodzaju odchyły od głów niego nurtu reprezentowanego przez Kuomitang, czyli partii rządzącej, o nastawieniu prawicowym. Jednocześnie warto przy tym wspomnieć, że Tajwan był wówczas stosunkowo dobrze uprzemysłowiony, oraz posiadał zaplecze naukowe w postaci uniwersytetu w Tajpej. Jeżeli do tego dodamy ogromne inwestycje ze strony amerykańskich przedsiębiorstw, wówczas otrzymamy przepis na sukces. I tak się właśnie stało. Bum gospodarczy, jaki nastąpił na wyspie, był na tyle ogromny, że wraz z Koreą Południową, Hongkongiem, oraz Singapuerem, stał się jednym z tak zwanych azjatyckich

tygrysów. Nie oznacza to jednak, że konflikt na Lini Tajpej-Pekin wygasł. Komunistyczne Chiny cały czas bowiem postrzegają Tajwan, jako ich integralną część. Tym bardziej że wraz z rozwojem gospodarczym ukierunkowanym na nowoczesne technologie, wzrosły jednocześnie w Chinach wrogie nastroje przeciwko Tajwanowi, który cały czas jest nazywany zbuntowaną prowincją. Już bowiem od lat 60 stanowił on swoistą światową czołówkę, jeżeli chodzi o wdrażanie oraz produkcję nowoczesnych technologii, opartych na elektronice. Można wręcz śmiało stwierdzić, że rozwój technologii wpisał się niejako w doktrynę polityczną Tajwanu, gdyż z jednej strony nowoczesny przemysł stanowi główne źródło wysokiego PKB Tajwanu. Z drugiej zaś jest on kluczowym elementem szeroko rozbudowanych sił zbrojnych, które ukierunkowane są przede wszystkim na obronę przed potencjalną inwazją sił komunistycznych, dążących od lat do odzyskania kontroli nad wyspą.

## Święto solą w oku Chin

Z tego względu, ostatnio obchodzone święto powstania Republiki Chińskiej, jest swoistą solą w oku dla komunistycznych Chin. Warto jednak pamiętać, że Tajwan, mimo gigantycznego skoku gospodarczego Chin, wciąż góruje nad nimi pod względem produkcji nowoczesnych półprzewodników. A bez nich obecnie nie da się stworzyć niczego związanego z szeroko rozumianą elektroniką. To z kolei oznacza, że są one kluczowe do kontynuowania chińskiego cudu gospodar-

czego. Nie jest to jednak jedyny powód rosnącego napięcia. Chiny bowiem od wielu lat aktywnie dążą do osiągnięcia dominacji w Azji środkowo-wschodniej, przede wszystkim poprzez szeroko rozumiana ekspansję morską, poprzez opanowanie większości wód Oceanu Indyjskiego oraz sporej części Pacyfiku. Warto przy tym wspomnieć, że przez wody znajdujące się pomiędzy Tajwanem a kontynentalnymi Chinami biegnie większość szlaków morskich z Azji środkowo-wschodniej. To z kolei otwiera bardzo szerokie możliwości wpływania na handel, a co za tym idzie zwiększenie zysków generowanych przez gospodarkę chińską. Działa to jednak w dwie strony, gdyż jakkolwiek blokada w tym rejonie, stanowi ogromne zagrożenie nie tylko dla Chin, ale również gospodarki globalnej. Warto przy tym pamiętać, że aktywną stroną tego konfliktu są Stany Zjednoczone, które od lat powadzą swoistą wojnę gospodarczą z Chinami. Dla USA bowiem Tajwan, mimo że nie jest przez większość krajów uznawany za niepodległe państwo, jest niezwykle ważnym partnerem zarówno pod względem gospodarczym, jak i również i ekonomicznym. Pamiętajmy również, o napięciach społecznych występujących pomiędzy dwoma krajami. Spora część społeczeństwa chińskiego, jak już wcześniej wspomnieliśmy, uważa Tajwan nie za niepodległy kraj, a za zbuntowaną prowincję. Z kolei mieszkańcy wyspy delikatnie mówiąc, nie przepadają za komunistami. Z tego względu pomiędzy oboma spo-

łeczeństwami od, w zasadzie 1949 roku, panują wrogie stosunki. Nie przeszkadza to jednak im w prowadzeniu wzajemnego handlu, opartego na imporcie oraz eksporcie towarów, oraz usług. Według badań rynku przeprowadzonych w 2021 roku ponad 42 procent generowanego przez Tajwan eksportu trafia do Chińskiej Republiki Ludowej. Co więcej, Tajwan jest jednym z większych inwestorów w Chinach. Z drugiej zaś strony Chiny dostarczają Tajwanowi materiały niezbędne do produkcji wspomnianych przez nas półprzewodników. Można więc śmiało stwierdzić, że oba kraje koegzystują w dziwnej symbiozie. Z jednej strony oba są wrogo nastawione, a w napięcia pomiędzy nimi stale rosną od kilku lat. Z drugiej zaś wzajemnie siebie potrzebują. Mimo wszystko jednak z punktu prowadzonej przez Pekin polityki, zajęcie wyspy może nieść ze sobą zarówno korzyści, jak i również i straty. Mimo wszystko jednak zdaje się, że podsycanie napięć jest w swoistym geście interesów komunistycznej partii Chin, na której czele stoi od 2013 roku Xi Jinping. Od tego roku można zauważyć nie tylko ochłodzenie relacji na linii Pekin-Tajpej, ale również rozpetanie się swoistej wojny handlowej pomiędzy USA a Chinami, w której Tajwan niewątpliwie gra kluczową rolę. Z tego względu ostatnio obchodzona rocznica powstania Republiki Chińskiej, dla władz w Pekinie jest traktowana jako swoisty policzek w twarz. Sytuacji z pewnością nie poprawiła wypowiedź prezydenta Tajwanu, który twierdzi, że Chińska Republika Ludowa nie może być ojczyzną mieszkańców republiki Chińskiej, gdyż ta jest starsza od swojego komunistycznego odpowiednika. Co ciekawe, wypowiedź ta została skrytykowana przez Tajwańską opozycję polityczną reprezentowaną przez Kuomitang, który uważa tego typu wypowiedzi za niepotrzebne zaostrzanie konfliktu. Tego typu działania wyraźnie wskazują nam, że konflikt polityczny pomiędzy Chinami a Tajwanem, ma szeroki wymiar nie tylko gospodarczy, ale co równie ważne, społeczno-historyczny. I nic tak naprawdę nie wskazuje, aby w najbliższym czasie uległ on wyraźnemu złagodzeniu.



# KAMIEŃ RÓWNA SIĘ ZŁOTO

Coraz większymi krokami zbliża się dzień wszystkich świętych. Z tego powodu, zanim udamy się na groby swoich bliskich, dokonujemy zakupu zniczy oraz wiązanek. Niewiele osób jednak zdaje sobie sprawę z tego, że stanowią one zaledwie niewielki procent branży pogrzebowej. A ta z kolei potrafi przynieść całkiem spore dochody. Przyjrzyjmy się więc nieco bliżej, jak wygląda z bliska branża pogrzebowa, oraz na czym ona zarabia.



Jedną z podstawowych cech charakteryzujących europejskie cmentarze, są nagrobki tworzone z naturalnego kamienia, lub tworzywa betonowego, znanego jako lastyko. Wynika to w dużej mierze z naszych uwarunkowań kulturowych, gdzie zmarłemu należy się odpowiedni pochówek. Z tego względu wynika duże zapotrzebowanie na usługi oferowane przez zakłady kamieniarskie. Co równie ważne, zakłady te bardzo często oferują nie tylko montaż nagrobków, ale również ich naprawy, a także wykonywanie elementów budynków oraz architektury, takich jak na przykład schody, czy też parapety. Z tego względu, często w średniej wielkości mieście powiatowym, możemy znaleźć podobną ilość zakładów kamieniarskich, co pogrzebowych. Co więcej, coraz więcej przedsiębiorców oferuje zarówno usługi związane z pogrzebem, jak i wykonaniem, oraz montażem nagrobka. Jeżeli zaś chodzi o ceny tego typu usług, to są one zazwyczaj uzależnione od następujących czynników:

**-Użytych materiałów.** Im wyższej są one jakości, tym zazwyczaj są one droższe. Decydując się na zakup na przykład nagrobka wykonanego z wysokiej jakości marmuru, należy liczyć się z kosztami od kilku do nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych. W zamian możemy liczyć na nagrobek, który znacząco wyróżnia się pod względem estetycznym.

**-Robocizny.** Stale rosnące koszty pracownicze zmuszają właścicieli zakładów kamieniarskich do podnoszenia cen za nagrobki.

**-Formy nagrobka.** Im bardziej jest ona artystyczna, tym więcej zapłacimy. Na rynku obecnie możemy znaleźć zarówno tanie nagrobki wykonane w Chinach ze stosunkowo niskiej jakości kamienia, jak i również ich artystyczne odpowiedniki, wykorzystujące na przykład ręcznie robione kafle, zdobione czternastu karatowym złotem w płynie. Ich cena zazwyczaj zaczyna się od kilkunastu tysięcy złotych.

**-Zarządcy cmentarza.** W wielu bowiem przypadkach żądają oni od zakładów kamieniarskich opłaty za wjazd na jego teren. Tutaj ceny uzależnione są od konkretnego zarządcy i wynoszą one zazwyczaj od kilkuset do nawet powyżej tysiąca złotych.

Łatwo więc wywnioskować, że branża kamieniarska jest ściśle powiązana z kilkoma innymi, jak chociażby górnictwo, które zajmuje się pozyskaniem niezbędnej dla jej funkcjonowania materiału. Jeżeli zaś chodzi o zyski, tutaj kluczową kwestią jest umiejscowienie zakładu. Z tego względu przedsiębiorcy z branży kamieniarskiej starają się otwierać swoje zakłady jak najbliżej cmentarza, często wręcz granicząc z nimi przez płot. To z kolei z jednej strony stanowi naturalne źródło klientów dla kamieniarzy. Niestety, liczba działek dla tego typu działalności jest mocno ograniczona, a w większości przy-

padków ich po prostu nie ma. Jest to jeden z powodów, dla którego branża ta stała się stosunkowo hermetyczna. Często bowiem nowe zakłady, z racji mniej korzystnego położenia, mają trudności z pozyskaniem klientów. Często wręcz okazują się, że niektóre zakłady są przekazywane z ojca na syna. Nie oznacza to jednak, że nie powstają nowe, choć jest to niewątpliwie kosztowne przedsięwzięcie. Ci jednak, którzy przetrwają trudne początki, mogą liczyć na stosunkowo duże zyski, sięgające nie rzadko kilkudziesięciu tysięcy złotych miesięcznie. Co ciekawe, wiele zakładów coraz częściej decyduje się na otwieranie filii w różnych miastach, ograniczających się na przykład do sprzedaży gotowych nagrobków. W ten sposób często wielokrotnie zwiększają one swoje zyski, przy jednoczesnym ograniczeniu kosztów.

## Branża usługowa kwitnie

Coraz większą popularnością, jeśli chodzi o branżę funeralną, cieszą się różnego rodzaju usługi. Wśród nich możemy wymienić, chociażby odpłatne sprzątnięcie nagrobków, dla osób które z różnych względów nie mogą samodzielnie zadbać o groby bliskich, sprzedaż zniczy oraz wiązanek pogrzebowych, a także szeroko rozumianą obsługę uroczystości pogrzebowych. W pierwszym przypadku bez większego problemu znajdziemy zarówno profesjonalne firmy zajmujące się czyszczeniem oraz konserwacją nagrobków, jak i osoby pry-

watne chcące poprawić swój budżet domowy. Usługi tego typu coraz częściej oferują wspomniane przez nas wcześniej zakłady kamieniarskie oraz pogrzebowe, pragnące poszerzyć swoją ofertę. Decydując się na nią, możemy liczyć między innymi na wyczyszczenie oraz zakonserwowanie nagrobka przy użyciu profesjonalnych środków chemicznych, oraz narzędzi, a także co równie ważne, gwarancje na świadczone przez nich usługi. Jeżeli zaś chodzi o osoby prywatne, co prawda nie mamy nigdy pewności co do tego, jak praca będzie wykonana, jednak cena oferowanych przez nich usług jest zazwyczaj dużo niższa, niż w przypadku profesjonalnych firm. Ceny w tym wypadku uwarunkowane są często lokalizacją cmentarza oraz zakresem przeprowadzonych prac. Zazwyczaj jednak nie przekraczają one kilkudziesięciu złotych, w przypadku jednorazowego sprzątnięcia. Warto przy tym zaznaczyć, że popyt na tego typu prace rośnie z roku na rok. Spora część branży usługowej na cmentarzach stanowi również sprzedaż zniczy oraz kwiatów. Zbliżający się 1 Listopada, stanowi wręcz dla wielu osób zajmujących się nią główne źródło dochodu na cały rok. Można wręcz śmiało stwierdzić, że jest to ważne źródło dochodu dla całej branży florystyczno-ogrodniczej. Podobnie jest również przypadku sprzedaży zniczy. Oba te produkty bowiem stanowią podstawę, jeżeli chodzi o sprzedaż w przyuczynionych kwaciarniach oraz stra-

ganach. Branża pogrzebowa ulega również swoistej ewolucji, a co za tym idzie także usługi z nią związane. Jedną z takich usług, coraz częściej pojawiającą się w Polsce, jest wynajem mistrza ceremonii. W tym momencie zapewne zastanawiacie się Państwo, kim tak naprawdę jest ów mistrz? Jest to nikt inny, jak osoba prowadząca ceremonię pogrzebową. Do jego zadań należy odpowiedni dobór muzyki, wystroju sali pogrzebowej, oraz przemowa pożegnalna. Co ciekawe, z jego usług korzystają zarówno ateści, jak i osoby wierzące. W tym drugim przypadku najczęściej wyręcza on niejako księdza prowadzącego mszę pogrzebową z kazania. Zdarza się jednak, że w całości to on prowadzi pogrzeb. Według informacji, jakie możemy znaleźć w internecie, cena tego typu usługi waha się od kilkuset do nieco ponad tysiąca złotych. W tym wypadku zazwyczaj jest ona uzależniona od stopnia złożoności danej ceremonii. Jeżeli mowa o samych pogrzebach, to w polskiej tradycji często spotykana jest stypa, czyli obiad podawany gościom pogrzebowym po ceremonii. Dla wielu restauratorów jest to na tyle ważne źródło dochodów, że starają się tworzyć swoje lokale w stosunkowo bliskiej odległości od cmentarza, najczęściej jednak na tyle daleko, aby nie odstraszały one klientów na inne imprezy okolicznościowe. Coraz rzadziej bowiem jest spotykana organizacja tego typu spotkań w domach czy też mieszkaniach. W tym wypadku górę bierze wygoda, zwłaszcza jeżeli mamy do czynienia z dużą liczbą gości. Zazwyczaj tego typu spotkanie jest organizowane na konkretną godzinę, w formie dwudaniowego obiadu oraz deseru. Cena za stypę w dużej mierze uzależniona jest od dwóch czynników, a mianowicie miejsca jej organizacji (w dużych miastach najprawdopodobniej zapłacimy więcej, niż w mniejszych miejscowościach) oraz liczby gości - im jest ona większa, tym więcej zapłacimy.

Wszystko to pokazuje, jak bardzo rozległą, a jednocześnie dochodową branżą gospodarki jest branża pogrzebowa. Warto przy tym pamiętać, że przedstawione przez nas w artykule jej gałęzie, stanowią jedynie niewielki procent jej całości. Co więcej, z racji coraz bardziej starzejącego się społeczeństwa, wiele wskazuje na to, że będzie ona coraz bardziej dochodowa.



**Z roku na rok rośnie liczba cyberataków, zarówno na instytucje, jak i osoby prywatne. Wynika to dużej mierze z coraz to bardziej wkraczającej w niemal każdy aspekt życia codziennego cyfryzacji. Z tego powodu wiele osób ma obawy co do swojego i nie tylko, bezpieczeństwa w sieci. Czym tak naprawdę charakteryzuje się cyberniebezpieczeństwo i czego należy się obawiać.**

# ZAGROŻENIA W SIECI

*Na samym początku warto odpowiedzieć sobie na pytanie, czy należy obawiać się zagrożeń w sieci? Wbrew pozorom odpowiedź na to pytanie wcale nie jest taka jednoznaczna, jak mogłoby się to wydawać, gdyż z jednej strony nie należy popadać w panikę, gdyż można z nimi z powodzeniem walczyć, nawet w naszych warunkach domowych.*

Z drugiej zaś strony absolutnie nie można ich lekceważyć. Obecnie do najpopularniejszych przestępstw w sieci możemy zaliczyć:

**-Phishing**, czyli kradzież pieniędzy, lub danych poprzez podszywanie się pod osobę, lub instytucję.

**-Spoofing**. Polega ono na tworzeniu fałszywych stron, ludozących podobnych do oryginału, najczęściej w celu wykradania danych, lub pieniędzy.

**-Oprogramowanie ransomware oraz malware**. W pierwszym przypadku możemy mówić o tak zwanych wirusach komputerowych, czyli oprogramowaniu mającemu utrudnienie lub zablokowanie korzystania z systemu operacyjnego. Z kolei malware cechuje się swego rodzaju złośliwością w działaniu, na przykład poprzez rozsyłanie niepotrzebnych wiadomości (spam), lub też utrudnianie w korzystaniu z komputera.

-Rozpowszechnianie innych typów szkodliwego i złośliwego oprogramowania.

Oraz wiele innych. Warto jednak pamiętać o tym, że przed tego typu działaniami możemy skutecznie bronić się, stosując po pierwsze, profilaktykę bezpieczeństwa w sieci, po drugie stosując odpowiednie oprogramowanie zabezpieczające, w tym przede wszystkim odpowiednie programy antywirusowe, oraz zapory ogniowe. Należy również pamiętać o regularnym ich aktualizowaniu. Jeżeli zaś chodzi o profi-

laktę naszego bezpieczeństwa w sieci, to warto przede wszystkim zwrócić uwagę na strony www, które odwiedzamy. Nie warto także klikać w podejrzane linki oraz ściągać oprogramowanie nieznanego pochodzenia. W ten sposób bowiem znacząco narażamy się na ryzyko potencjalnego ataku hackerskiego lub też zainfekowania naszego urządzenia. Celowo tutaj używamy słowa urządzenie, gdyż na tego typu ataki są narażone nie tylko nasze komputery, ale również smartfony, czy też tablety. Co więcej, w wielu przypadkach są one nawet bardziej narażone na ataki, niż chociażby komputery. Warto również zadbać o naszą prywatność. Jeżeli nie musimy, nie udostępniamy wrażliwych danych za pomocą na przykład komunikatorów, czy też mediów społecznościowych. Nigdy bowiem tak naprawdę nie mamy stuprocentowej pewności, kto jest po drugiej stronie, czy nasze (lub naszego rozmówcy) urządzenie nie jest zainfekowane. Można więc śmiało stwierdzić, że doskonale wręcz wpasowuje się to w zasadę ograniczonego zaufania. Tym bardziej że jednym z popularniejszych cyberprzestępstw są również szeroko rozumiane oszustwa. Od rozsyłania fałszywych maili, poprzez nie wysłanie zakupionego towaru, na wyłudzeniu danych osobowych kończą. O ile w drugim przypadku możemy się zabezpieczyć, poprzez na przykład kupując towary na renomowanych platformach, takich jak na przykład allegro, o tyle, jeżeli

mówimy o fałszywych mailach, czy też wyłudzeniu danych osobowych, to tak naprawdę jedyne co może nas ochronić, to nasza własna uwaga. Często bowiem nie czytamy klauzul dołączonych do regulaminów dostępnych na stronach www, a to może zakończyć się między innymi, udostępnieniem naszych danych osobowych. To z kolei jest powodem otrzymywania niechcianej korespondencji mailowej (tzw. spam), a skrajnych przypadkach źródłem naszych poważnych problemów prawno-finansowych związanych na przykład zaciągnięciem na nas pożyczki.

## Wojna w cyberprzestrzeni

Kolejnym źródłem cyberprzestępstw, są szeroko rozumiane działania służb specjalnych zarówno rosyjskich, jak i białoruskich. Jest to niewątpliwie odpowiedź na wsparcie, jakie nasz kraj udziela Ukrainie w związku ze wsparciem, jaki nasz kraj udziela w związku z panującym tam konfliktem zbrojnym. W związku z tym niemalże codziennie dochodzi w cyberprzestrzeni do ataków między innymi na nasze systemy teleinformatyczne oraz infrastrukturę krytyczną. Oprócz tego Rosja wykorzystuje na masową skalę cyberprzestrzeń do szerzenia swojej propagandy oraz dezinformacji. A w tej kwestii służby rosyjskie są zdolne do wykorzystania, zdaje się każdej okazji, by zaatakować zarówno nas, jak i kraje NATO. Przykładem tego typu działań mogą być fałszywe informacje szerzo-

ne przez stronę rosyjską dotyczący powodzi, jaka dotknęła w ostatnim czasie nasz kraj. Jednym z jej elementów było, chociażby rozszerzanie informacji na temat znacząco zaniżonej liczby ofiar śmiertelnych, oraz zaginionych. Działania te mają na celu poprzez szerzenie paniki wśród społeczeństwa, utrudnienie działań służb ratowniczych. Warto, przy tym pamiętać, że po pierwsze nasz kraj w tym przypadku nie jest jedynym celem rosyjskich hakerów, po drugie zarówno skala, ja, jak i ilość ataków rosyjskich służb wskazuje wyraźnie, że mamy do czynienia wojną hybrydową prowadzoną na szeroką skalę w cyberprzestrzeni. W tym roku ofiarami bezprecedensowych ataków padły między innymi strony bułgarskiej gwardii narodowej oraz żandarmerii wojskowej. Jeżeli zaś chodzi o Polskę, to według ujawnionych informacji w samym tylko Lipcu celem ataków był między innymi porty lotnicze w Rzeszowie, Gdańsku oraz Poznaniu. Z tego względu Państwa NATO, w tym również i Polska stawiają na rozwój obrony cybernetycznej. W naszym kraju jednym z jej elementów są powstałe w 2022 roku wojska obrony cyberprzestrzeni. Oprócz tego od 2019 roku działa również Narodowe Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni. Do ich zadań należy przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa teleinformatycznego administracji publicznej oraz służbom odpowiedzialnym za bezpieczeństwo kraju. Warto przy tym pamiętać,

że walka z zagrożeniem cybernetycznym zza wschodniej granicy, obejmuje również kwestie cywilne, w tym również od nas. Bardzo często bowiem zdarza się, że zdjęcia, chociażby przemierzających się po drogach publicznych pojazdów wojskowych lądują na social mediach, takich jak między innymi facebook. Tym bardziej że celem rosyjskich hakerów stają się coraz częściej nie tylko szeroko rozumiane instytucje publiczne, ale również prywatne przedsiębiorstwa. Dotyczy to w szczególności mediów oraz sektora obronnego, które są szczególnie narażone na tego typu ataki. W tym momencie zapewne zastanawiają się Państwo, skąd takie zainteresowanie służb akurat tymi branżami? Odpowiedzią na to pytanie jest z jednej strony obniżenie poziomu bezpieczeństwa w naszym kraju, poprzez ograniczenie naszych zdolności zbrojeniowych. Z drugiej strony, poprzez sterowanie mediami publicznymi, służby rosyjskie mogą wpływać na szeroko rozumiane nastroje społeczne. To z kolei może się przyczynić do ograniczenia dostaw pomocy dla Ukrainy. W tym drugim przypadku możemy jednak samodzielnie walczyć z dezinformacją, poprzez dokładne sprawdzanie źródeł docierających do nas informacji. Jest to szczególnie ważne w sytuacji zagrożenia, takiego jak chociażby powódź, która dotknęła południowe regiony naszego kraju. Od klarowności przekazów medialnych zależy bowiem w dużej mierze nasze bezpieczeństwo. Z tego względu, jeżeli nie mamy pewności co do źródła pochodzenia danej informacji, należy ją w pierwszej kolejności odpowiedni zweryfikować, zanim podejmiemy decyzję o jej rozpowszechnieniu w na przykład social mediach. W na to bowiem liczą w służby obcych wywiadów. Warto przy tym wspomnieć że tego typu dezinformacja nie jest niczym nowym. Stosuje się ją bowiem od bardzo dawna, a w zasadzie od czasów, kiedy zaczęły funkcjonować różnego rodzaju służby wywiadowcze. Jeżeli więc mamy taką możliwość, to nie rozpowszechniamy fałszywych wiadomości, gdyż może to mieć negatywne skutki nie tylko dla nas, ale również i całego kraju.





# CHODŹ, *pracuj elastycznie.* Z NAMI



*Grażyna, pracuje w restauracji*

**Dowiedz się więcej i aplikuj  
w restauracji w Nysie,  
ul. Racławicka 12a.**

Zadzwoń

**784 981 400**

lub napisz

**[mcd.nysa@mborowy.pl](mailto:mcd.nysa@mborowy.pl)**





# KRYZYS PAŃSTWA PIASTÓW

cz.1

*Państwo pierwszych Piastów, mimo niewątpliwych sukcesów, miało na swoim koncie również spektakularne porażki. Jedną z nich był niemalże całkowity upadek państwa, a co zatem idzie i monarchii*

## Spuścizna Bolesława Chrobrego

17 czerwca 1025 roku umiera Bolesław I Chrobry, syn pierwszego władcy Polan, Mieszka I, a zarazem pierwszy król Polski. Jego następcą, wbrew regule dziedziczenia przez najstarszego syna, zostaje najstarszy syn z trzeciego małżeństwa z Emnildą, Mieszko II Lambert. Nie są dokładne przyczyny pominięcia dziedziczenia tronu przez pierworodnego syna Bolesława z jego drugiego małżeństwa z nieznaną z imienia księżniczką Węgierską, znanego jako Bezprym. Niektórzy badacze przyczyn tego stanu rzeczy upatrują we wspomnianej przez nas powyżej Emnildzie, która prawdopodobnie namówiła męża do zmiany zasad dziedziczenia tronu królewskiego na rzecz jej syna, Mieszka II. A niewątpliwie było co dziedziczyć. Za sprawą udanych podbojów, Bolesławowi udało się znacząco powiększyć odziedziczone po swoim ojcu, Mieszku I tereny, czego przykładem może być, chociażby przyłączenie do państwa piastowskiego grodów Czerwińskich. Ponadto sam kraj również pręźnie rozwijał się między innymi pod kątem ekonomicznym. Było to możliwe dzięki napływowi rzemieślników, zwłaszcza ze Skandynawii, czy też utrzymywaniu kontaktów handlowych z dalekimi krajami, takimi jak, chociażby Bizancjum, czy też kraje Bliskiego Wschodu. Niestety, wojownicze podejście Bolesława do niemalże wszystkich sąsiadów sprawiło, że po jego śmierci Mieszko II odziedziczył nie tylko koronę oraz rozległe ziemie, ale również wrogo nastawionych sąsiadów niemalże z każdej strony, którzy byli żądni zemsty na nowym władcy, za jakich czyni dokonał jego ojciec. Wśród wrogo nastawionych władców możemy wymienić:

-Jarosława I Mądrego, władcę Rusi Kijowskiej. Pragnął on zemścić się za przeprowadzoną przez Chrobrego w 1018 wyprawę Kijowskiej, w wyniku której na krótko na tronie Kijowskim zasiadł jego brat, a jednocześnie zięć Chrobrego, Swiatopełk I Przeklęty, a siostra Przeclawa uprowadzona.

-Konrada II. Z jednej strony pragnął on ukarać Mieszka II za lata wojen, które prowadził z cesarstwem jego ojciec. Z drugiej strony Mieszko II opowiedział się po stronie opozycji antycesarskiej, a w 1028 roku polskie oddziały złupiły Saksonię.

-Księcia czeskiego Brzetysława I z dynastii Przemyślidów. Dążył on między innymi do odzyskania utraconej Małopolski oraz Śląska. Miał on również osobiste urazy związane z wcześniejszymi najazdami Bolesława I Chrobrego.

Narastały również problemy wewnętrzne. Z jednej strony rosło bowiem wśród społeczeństwa niezadowolenie ze stopniowo postępującego chrześcijaństwa oraz związanych z nim ograniczeń w postaci danin, oraz postów, z drugiej zaś o tron zaczął coraz śmielej upominać się Bezprym, pierworodny syn Chrobrego. Co więcej, miał on poparcie miejscowych możnych, oraz młodszego przyrodniego brata Ottona, który pragnął uzyskać dla siebie niezależną dzielnicę, gdyż po śmierci Bolesława Chrobrego, nie otrzymał on we władanie żadnych ziem. W związku z tym Bezprym oraz Otto zawiązali wspólnie spisek, mający na celu obalenie Mieszka II. Został on jednak w porę wykryty, a bracia wygnani, co jak na owe czasy było karą stosunkowo łagodną. Za spisek przeciwko panującemu władcy, niezależnie od tego, czy był on członkiem najbliższej rodziny, czy też nie, groziła kara oślepienia, a często nawet śmierci. Okazana przez Mieszka II łaska okazała się jednak zgubna, gdyż wygnani bracia udali się na Ruś, do wspomnianego przez nas Jarosława Mądrego, z którym wspólnie planowali obalenie Mieszka II. Na domiar złego, kraj opuściła jego żona, Rychcza, zabierając ze sobą ich syna, Kazimierza I, znanego później odnowiciel. Przyczyną tego stanu rzeczy było zbytnie wywyższenie przez Mieszka II jego nieznaną z imienia, nałożnicę, z którą miał on domniemanego syna, Bolesława

Zapomnianego. Miał on nawet przejąć władzę po zmarłym ojcu. Czy tak jednak faktycznie było, trudno powiedzieć, gdyż spora część badaczy utożsamia postać Bolesława Zapomnianego z Bezprymem. Niemniej jednak, z pozoru silne, młode Państwo nagle zaczęło tręść się w posiadach w wyniku dynastycznego sporu, czyli swoistej piastowskiej gry o tron. Sprawy nie poprawiał również coraz to większy ucisk ludności, która zmuszona była do płacenia kolejnych danin na rzecz władcy oraz jego urzędników, w tym szeroko rozumianego duchowieństwa. Niejako przysłowiowej oliwy do ognia dolewało coraz głośniejsze domaganie się władz kościelnych o wprowadzenie podatku znanego jako dziesięcina. Wszystko to sprawiało, że lokalna ludność coraz mniej przychylnie przyglądała się chrystianizacji, oraz zmianom administracyjnym zachodzącym w państwie Piastów. Proces ten jednak najprawdopodobniej zaczął się już u schyłku panowania Bolesława Chrobrego. Być może też nastroje antykościelno-państwowe były podsycane przez lokalnych kapłanów Pogańskich. O ile bowiem chrześcijaństwo było rozpowszechnione w dużych grodach (a i to nie zawsze), o tyle na prowincji wciąż dominowały wierzenia pogańskie.

Swoistym preludium, tego, co miało stać się w Polsce, była kolejna przeprowadzona przez Mieszka II w 1030 roku łupieżcza wyprawa na Saksonię. Wówczas to według kronikarzy niemieckich, wojownicy będący pod wodzą Mieszka II, w szczególności upodobali sobie niszczenie oraz grabienie kościołów. Z tego powodu kronikarze niemieccy okrzyknęli Mieszka II fałszywym chrześcijaninem, co z kolei w okresie w zasadzie całego średniowiecza stanowiło poważne oskarżenie.

## Kim był Bezprym?

Zanim jednak przejdziemy do konsekwencji zawiązanego przez braci Mieszka II, sojuszu z Konradem II oraz Jarosławem Mądrym, przyjrzyjmy się, kim tak naprawdę był jego starszy brat. Jak już wspomnieliśmy, był on synem Bolesława Chrobrego oraz jego drugiej żony, nieznaną z imienia księżniczki węgierskiej, urodzonym prawdopodobnie w 986 lub 987 roku. Nieste-

ty, bardzo niewiele wiemy na temat jego dzieciństwa. Może to być spowodowane oddaleniem jego matki przez ojca oraz wpływom macochy, Emnildy, która dążyła do tego, aby to jej syn, Mieszko II, a nie Bezprym odziedziczył tron po zmarłym ojcu. Prawdopodobnie mógł on być przygotowywany przez ojca do stanu duchownego, dowodem na poparcie tej tezy może być jego pobyt w klasztorze kamedułów pod Rawoną we Włoszech, o czym mówi nam spisany przez zakonników żywot św. Romualda. Nie ma też żadnych świadectw mówiących o tym, że Bezprym otwarcie sprzeciwiał się woli ojca za jego życia, co może być dowodem na to, że od samego początku był on przygotowywany do stanu duchownego. Sytuacja natomiast całkowicie zmieniła się po śmierci Bolesława I Chrobrego. Tuż po niej bowiem Bezprym porzucił habit i zaczął coraz głośniej upominać się o tron. W tym celu rozpoczął on poszukiwania sojuszników wśród lokalnego możnowładztwa. Te same kroki jednak podjął również świeżo koronowany Mieszko. Tym samym stopniowo rosła pozycja lokalnych rodów. Oba stronnictwa bowiem poprzez uzyskanie poparcia od przyszłego władcy, chciały poprawić swoją pozycję na dworze królewskim. To w połączeniu z zawartym po wygnaniu sojuszem na linii Bezprym oraz jego brat Otto, Jarosławem Mądrym, a także Konradem II, stanowiło poważne zagrożenie dla władzy królewskiej w państwie Piastów. W praktyce bowiem oznaczało to, że po pierwsze Mieszko II mógł być jednocześnie zaatakowany z dwóch stron, czyli zachodu oraz wschodu. Po drugie, musiał on liczyć się z buntem własnych poddanych, co niewątpliwie negatywnie wpływało na jego zdolności obronne.

## Czarny scenariusz

Niestety dla Mieszka II potwierdził się czarny scenariusz. We wrześniu 1031 roku z wyprawą odwetową ruszył cesarz Konrad II, od wschodu natomiast zaatakował będący z nim w sojuszu Jarosław Mądry wraz ze swoim bratem Mściśławem. Widząc tragiczne położenie, wynikające z braku możliwości walki na dwa fronty, z powodu zbyt szczupłej ilości wojsk, Mieszko II przystąpił do negocjacji z Konradem II, na któ-

re o dziwo ten drugi przystał. Nieznane są przyczyny tej decyzji. Być może obawiał się, że jego siły są mimo wszystko zbyt nieliczne, aby pokonać Mieszka II. W tej sytuacji zadowolili się on ponownym zajęciem Miłska oraz Łużyc. Niestety, jak się później okazało, czas zdecydowanie działał na niekorzyść Mieszka II. Dzięki zbrojnej interwencji oraz poparciu Rusinów, po władzę upomniął się starszy brat Mieszka, Bezprym, który dodatkowo mógł cieszyć się poparciem młodszego, Otta, liczącego według kronik na to, że w zamian otrzyma on własną dzielnicę, którą będzie mógł władać samodzielnie. Co gorsza, wiele wskazuje na to, że w tym samym czasie znaczna część lokalnych możnych opowiedziała się po stronie Bezpryma. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać między innymi w:

-W złamaniu przez Bolesława I Chrobrego zasady dziedziczenia tronu przez najstarszego syna. Było to bowiem niezgodne zarówno z prawem zwyczajowym obowiązującym na terenach ówczesnej Polski, jak i również zasadami nowej wiary.

-Stopniowo rosnącym niezadowoleniu z rządów zarówno Bolesława I Chrobrego, jak i również jego syna Mieszka II. Niezadowolenie to wynikało między innymi z konieczności uiszczania specjalnych świadczeń koniecznych do prowadzenia działań wojennych.

Prawdopodobnie możni ci, dopóki było realne zagrożenie ze strony Mieszka II, ze strachu, że w przypadku jakichkolwiek oporów, stracą swoją wypracowaną pozycję, woleli uniknąć konfliktu z nowym królem. Jednak gdy pojawiła się realna szansa osadzenia na tronie pierworodnego syna Chrobrego, Bezpryma, bez większych oporów opowiedzieli się za nim, licząc na poprawę swojej pozycji. W tej sytuacji, widząc nieuchronnie zbliżającą się klęskę, Mieszko II zdecydował się zbiec do Czech. Jak się później okazało, decyzja ta była dla niego samego bardzo tragiczna w skutkach. Został on bowiem uwięziony przez Udalryka, księcia czeskiego z panującej wówczas dynastii Przemyślidów. Ten z początku chciał go oddać cesarzowi, jednak Konrad II uznał, że nie będzie pertraktował ze swoim przeciwnikiem, w sprawie dotyczącej jego innego wroga.



# CHOROBA LOKOMOCYJNA

*Jak skutecznie walczyc z objawami choroby lokomocyjnej? To pytanie stosunkowo często zadają sobie osoby zmagające się z nieprzyjemnymi dolegliwościami związanymi z podróżą.*

**N**ie ma w tym nic dziwnego, gdyż dla wielu osób mogą one być szczególnie uciążliwe. Warto więc przyrzeć się nieco bliżej kwestii tego, w jaki sposób można skutecznie wyeliminować, lub przynajmniej znacząco ograniczyć jej objawy.

## Środki farmakologiczne i nie tylko

Na samym początku warto zastanowić się, czym tak naprawdę jest choroba lokomocyjna, zwana również chorobą morską lub kinetozą. Do jej głównych przyczyn możemy zaliczyć zaburzenia w odczuwaniu zmysłów powstające w trakcie przemieszczania się pojazdem. Dotyczy to w szczególności narządu zwanego błędnikiem, który umiejscowiony jest w uchu wewnętrznym. Jest on bowiem odpowiedzialny między innymi za utrzymanie odpowiedniego poziomu równowagi oraz za kierunek poruszania się. W efekcie w trakcie na przykład jazdy samochodem lub pociągiem nasze oczy widzą, że się przemieszczamy, natomiast błędnik odczytuje, że siedzimy w miejscu. To z kolei może prowadzić do swoistych zakłóceń błędnika w naszym organizmie, skutkujących takimi dolegliwościami jak, chociażby:

- Nudności.
- Zawroty głowy.
- Wymioty.
- Ból głowy.
- Problemy ze słuchem oraz szum w uszach.

Objawy te można jednak skutecznie ograniczyć, a w niektórych przypadkach całkowicie wyeliminować za pomocą środków farmakologicznych. Obecnie na rynku dostępnych jest wiele środków farmakologicznych łagodzących objawy choroby lokomocyjnej, które dostępne są bez recepty. W większości przypadków



są one oparte na substancjach antyhistaminowych, które są odpowiedzialne na przykład za powstrzymanie odruchu wymiotnego. Wykazują one również działanie uspokajające oraz antyalergiczne. Należy jednak bezwzględnie pamiętać o tym, że zanim zdecydujemy się na skorzystanie z konkretnego preparatu, należy skonsultować się z lekarzem lub farmaceutom. W przeciwnym bowiem razie mogą one stanowić zagrożenie dla naszego zdrowia, a w skrajnych przypadkach również i życia. Dobrym pomysłem w walce z chorobą lokomocyjną jest również sięgnięcie po odpowiednie zioła oraz preparaty oparte na nich. Wśród nich na naszą szczególną uwagę zasługują:

**-IMBIR.** Posiada on wielowiekową tradycję w zwalczaniu objawów choroby lokomocyjnej. Korzystali z niego bowiem już portugalscy żeglarze w okresie wielkich odkryć. Dla wielu osób jego smak może być jednak zbyt ostry. Na szczęście na rynku dostępnych jest wiele produktów, które posiadają go w odpowiedniej do powstrzymania objawów choroby lokomocyjnej ilości. Doskonałym przykładem mogą być, chociażby cukierki imbirowe, lub też imbir kandyzowany. Dobrym pomysłem może być również wypicie herbaty imbirowej.

**-MIĘTA.** Pomaga ona w łagodzeniu skurczy żołądka oraz ogranicza odruch wymiotny. Ponadto pozytywnie wpływa na zawroty głowy. Jeżeli chodzi o jej odmiany, najlepiej może się sprawdzić mięta pieprzowa.

**-RUMIANEK.** Wykazuje on duże właściwości uspokajające układ trawienny, łagodząc wymioty oraz nudności.

Jeśli natomiast doszło do wymiotów, konieczne jest możliwie jak najszybsze uzupełnienie płynów, oraz elektrolitów, na przykład za pomocą dostępnych w aptece rozpuszczalnych w wodzie preparatów. W przeciwnym wypadku narażamy się na odwodnienie oraz osłabienie organizmu. Warto również pamiętać o tym, że niezależnie czy zdecydujemy się na środki farmakologiczne, czy też ziołowe, najlepszym rozwiązaniem jest ich zażycie przed podróżą, zanim wystąpią niekorzystne objawy. Inną nieco mniej znaną metodą walki z dolegliwościami w trakcie podróży, jest akupresura, czyli leczenie poprzez uciskanie poszczególnych części ciała. W tym wypadku stosuje się opaski odpowiednio uciskowe na nadgarstek. Metoda ta jest w szczególności zalecana u osób, które z powodu swojego stanu zdrowia nie mogą stosować preparatów farmakologicznych oraz ziołowych. Ponadto jest ona zalecana kobietom w ciąży oraz dzieci powyżej trzeciego roku życia. Co ciekawe, opaski tego typu są coraz częściej spotykane w szpitalach, na przykład w ramach leczenia pooperacyjnego, czy też w trakcie podawania chemioterapii. Kluczowe w ich stosowaniu jest znalezienie tak zwanego punktu Nieguan, który znajduje się pomiędzy dwoma ścięgnami nadgarstka. Można go znaleźć na przykład, przykładając w tej okolicy trzy palce. Warto przy tym podkreślić, że wbrew pozorom nie jest to takie trudne, jak mogłoby się wydawać, i po krótkim instruktażu może sobie z tym poradzić nawet dziecko. Między innymi z tych właśnie powodów opaski tego typu cieszą się stale ro-

snącą popularnością, zarówno w kraju, jak i za granicą.

## Odpowiednie przygotowanie to podstawa

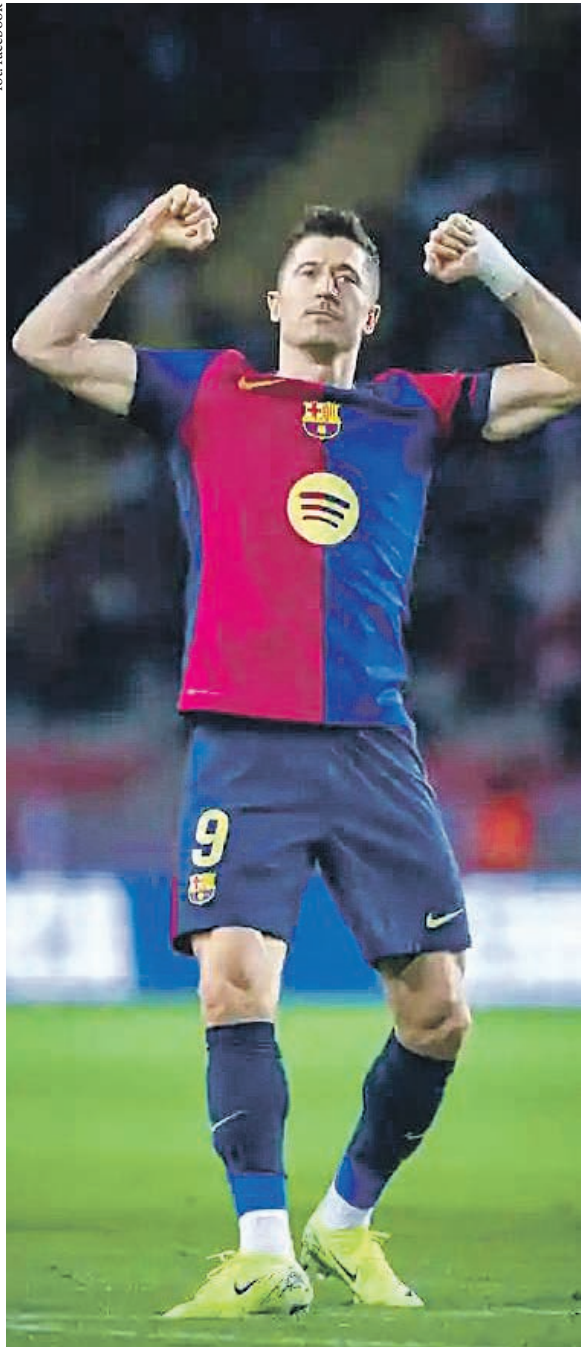
Warto przy tym jednak pamiętać, że w wielu przypadkach, jeżeli chcemy uniknąć dolegliwości związanych z chorobą lokomocyjną, warto odpowiednio przygotować się do podróży. Na samym początku warto zadbać o odpowiedni posiłek. Powinien on być lekkostrawny, gdyż ciężkie potrawy mogą dodatkowo podrażnić nasz układ trawienny. Podobnie jest z napojami gazowanymi, które mogą również stymulować nudności oraz odruchy wymiotne. Jeżeli tylko możemy, wybierajmy miejsca w środkowej części pojazdu. Dzięki temu możemy zachować odpowiedni dystans od jego osi, a co za tym idzie uniknąć wstrząsów, które bezpośrednio nad nią są szczególnie odczuwalne. Przy wyborze miejsca warto również zwrócić uwagę na jego umiejscowienie w stosunku do kierunku jazdy. Tym przypadku najlepszym rozwiązaniem może być miejsce siedzące przodem do kierunku jazdy. Jest to bowiem pomocne między innymi przy ustabilizowaniu pracy naszego błędnika. Dobrym pomysłem będzie również ustawienie siedzenia w pozycji półleżącej, z odpowiednim wyregulowaniem zagłówka. Jeżeli natomiast wiemy, że siedzenie nie będzie miało możliwości jego regulacji, wówczas warto zabrać ze sobą poduszkę podróżną, zwłaszcza jeśli planujemy długą podróż. Pomocne może być również wpatrywanie się jak najbardziej oddalony punkt na horyzoncie. W cza-

sie podróży pomocne może być również słuchanie muzyki, czy też rozmowa. Należy jednak unikać czytania, czy też pracy na komputerze, gdyż często są one źródłem problemów z błędnikiem. Jeżeli jednak mimo wszystko objawy nie ustępują, dobrym pomysłem, jeżeli mamy taką możliwość, jest zrobienie sobie przerwy w czasie podróży, i zaczerpnięcie świeżego powietrza. Dla wielu osób pomocne jest również żucie gumy, zwłaszcza o smaku miętowym. Warto również obserwować reakcje naszego organizmu, zarówno w czasie podróży, jak i po niej. W tym momencie być może zastanawiają się Państwo, dlaczego jest to tak ważne? Odpowiedzią na to pytanie są inne schorzenie, objawami przypominające chorobę lokomocyjną. Mogą one być spowodowane na przykład innego rodzaju zaburzeniami zmysłów odpowiedzialnych, chociażby za równowagę. Jeżeli więc zauważycie, że mimo przyjętych środków farmakologicznych, objawy choroby lokomocyjnej nasilają się, lub też nie chcą ustąpić po zakończeniu podróży, należy niezwłocznie skonsultować się z lekarzem. W przeciwnym wypadku narażamy bowiem nasze zdrowie oraz życie. Warto przy tym podkreślić, że objawy choroby lokomocyjnej, wbrew wielu opiniom mogą wystąpić nie tylko w trakcie przemieszczania się za pomocą środków kołowych oraz wodnych, takich jak na przykład pociągi. Coraz więcej osób bowiem cierpi na odmianę choroby lokomocyjnej, znanej jako choroba powietrzna. Co więcej, jej skutki często są potęgowane przez tak zwany zespół nagłej zmiany strefy czasowej (z ang. jet lag). Można więc śmiało stwierdzić, że w związku z tym, że nasze społeczeństwo coraz częściej podróżuje, zarówno na krótkie, jak i na dłuższe dystanse, objawy szeroko rozumianej choroby lokomocyjnej będą coraz częściej spotykane. Nie poprawia tego również fakt, że coraz więcej osób źle się odżywia. A to jak już wspomnieliśmy, może nie tylko potęgować dolegliwości, ale co równie ważne, być ich źródłem. Jeżeli więc chcemy nie tylko poprawić naszą ogólną kondycję, ale również uniknąć szeroko rozumianych problemów zdrowotnych w czasie podróży, warto zmienić dietę na zdrowszą.



Piłka nożna: Lewandowski kontra Zalewski

# JAK GRAJĄ?



*Zastanawiający jest fakt, że jeden piłkarz gra bardzo dobrze w klubie, a nie spełnia nadziei w narodowej reprezentacji, drugi w reprezentacji spisuje się na piątkę, natomiast w klubie mizernie. Jak pewnie wszyscy Czytelnicy domyślają się, chodzi o Roberta Lewandowskiego i Nicolę Zalewskiego.*

**R**obert Lewandowski (36 lat) gra na pozycji środkowego napastnika w hiszpańskim klubie FC Barcelona oraz w reprezentacji Polski, której jest kapitanem. Nicola Zalewski, 22-letni piłkarz, występuje na pozycji pomocnika we włoskim klubie AS Roma oraz w reprezentacji Polski. Zalewski, który zbiera bardzo dobre recenzje w reprezentacji Polski w lidze wło-

skiej ma niezbyt dobre notowania. W kadrze był pierwszoplanową postacią, w spotkaniu ze Szkocją strzelił gola i zanotował asystę, bramkę zdobył także przeciwko Chorwacji na PGE Narodowym w Warszawie.

Nicola Zalewski od roku 2017 występuje w młodzieżowych reprezentacjach Polski, począwszy od kadry U-16 do U-20. We wrześniu 2021 roku zadebiutował w reprezentacji Polski w meczu z San Marino. Wszedł na boisko w 66. minucie i w doliczonym czasie gry zaliczył asystę przy bramce.

Lewandowski zadebiutował w reprezentacji 10 września 2008 roku w spotkaniu eliminacji mistrzostw świata z San Marino. Gra prawie 16 lat w piłkarskiej kadrze Polski, w której wystąpił w 150 meczach strzelając 82 bramki. 36-letni kapitan w tym sezonie w rozgrywkach Ligi Narodów UEFA Dywizja A w czterech pojedynkach zdobył 2 bramki. „Lewy” w Barcelonie zdobywa bramki „seryjnie”, co mu nie „wychodzi” grając w reprezentacji Polski.

Pytanie: dlaczego?

jp



**Głucholązy:** Klub stracił też większość sprzętu do treningu i odnowy biologicznej

## Potrzebna pomoc

**MULKS Juvenia Głucholązy** w ostatnich latach jest przodującym klubem lekkoatletycznym w województwie opolskim, mającym w swoich szeregach wielu medalistów mistrzostw kraju, czy reprezentantów Polski. Niestety, ostatni, tragiczny okres dla Głucholaz – powódź, pozbawił ich obiektów sportowych – stadionu, boiska orlik i hali sportowej.

Klub stracił też większość sprzętu do treningu i odnowy biologicznej skrupulatnie gromadzonej przez lata. Ucierpiały również gospodarstwa domowe zawodników, którym potrzebna jest pomoc w remoncie mieszkań i domów. - Dalsze funkcjonowanie klubu lekkoatletycznego jest zagrożone, a realizacja zorgani-



**Zniszczony przez powódź niedawno wyremontowane zaplecze i stadion, na którym trenowali m. in. lekkoatleci z Juvenii. (foto: Juvenia Głucholązy)**

zowanych zajęć w najbliższym czasie będzie bardzo trudna – informują działacze Juvenii. Jak mówią, przygotowania do nadchodzącego sezonu

będą chcieli opierać o obiekty w Nysie i Prudniku. Ale będzie się to wiązało z dojazdami i generowaniem dużych kosztów ze względu na roz-

miar grup treningowych, aktualnie to ponad 60 czynnych zawodników.

Taka sytuacja zmusza zarząd do organizacji większej ilości

obozów sportowych i zgrupowań, co da szansę choć trochę przygotować się do kluczowych imprez w sezonie.

Potwierdzeniem wysokiej klasy zawodników z Głucholaz były rozegrane na początku października na stadionie im. Opolskich Olimpijczyków w Opolu zaległe Mistrzostwa Województwa Opolskiego U-14 i U-16 w lekkiej atletyce. Lekkoatleci Juvenii Głucholązy zdobyli tam w sumie czternaście medali.

Ze względu na nikły budżet, jakim dysponuje klub zwraca się o wsparcie działalności. Trenerzy oraz Zarządu klubu MULKS Juvenia Głucholązy z góry serdecznie dziękują za wszelką pomoc, jaką im okażecie.

jp



**PlusLiga: Cztery porażki, dwa zwycięstwa**

# GRA NIEWYKORZYSTANYCH OKAZJI



Michał Gierżot i El Graoui (po prawej)



Nysanin, rozgrywający Patryk Szczurek

*PSG Stal Nysa przebudziła się, pokonując w ostatnim meczu drużynę Trefl Gdańsk 3:1. Tym samym przełamali złą passę czterech porażek w rozegranych sześciu kolejkach. Od początku sezonu wygrali tylko dwa mecze i zajmują 12. miejsce w tabeli.*

**B**ohaterem niedzielnego pojedynku z gdańskim Treflem był Michał Gierżot, który ostatnio notuje dobre występy, zdobywając w trzech spo-

tkaniach łącznie 75 punktów. W Gdańsku, 23-letni przyjmujący wywalczył 28 punktów (w tym 2 asy i 1 blok) przy 61% skuteczności w ataku. Gierżot został MVP meczu.

Ze względu na powódź, Nysanie rozpoczęli sezon później, przekładając mecze. Również przełożone były spotkania ze względu na zajęty obiekt haki przez służby powodziowe. Pierwsze spotkanie rozegrali na wyjeździe z GKS Katowice. Przeegrali 0:3. Również w Warszawie ulegli ekipie PGE Projekt 1:3. Nie dali rady wygrać z zespołem Steram Hemarpol Norwid Częstochowa. Pojedynek zakończył się wynikiem 3:1 dla Częstochowy. Porażką też zakończyła się

wyprawa do dalekiego Olsztyna. PSG Stal Nysa przegrała 0:3. Tegoroczny występ przed własną publicznością PSG Stal Nysa rozpoczęła również od porażki, przegrywając z ekipą Cuprum Stilonowi Gorzów Wielkopolski. Stalowcy prowadzili 2:1 ale zostali pokonani w tie-breaku.

W ramach 7. kolejki PlusLigi Trefl Gdańsk podejmował PSG Stal Nysę. Po ładnym meczu, dobrze prezentujący się zespół Stali wygrał na wyjeździe 3:1. Oprócz Michała Gierżota, na

pochwałę zasługuje gra całego zespołu na czele z rozgrywającym Patrykiem Szczurkiem.

W meczu punkty zdobyli: Gierżot – 28, El Graoui – 17, Dulski – 14, Kramczyński – 11, Zerba – 5, Szczurek – 2.

Wg harmonogramu, w ósmej kolejce Stalowy podejmować będą na własnym boisku drużynę PGE GiEK Skra Bełchatów. Mecz zaplanowano na 12 listopada.



## Humor

*Nauczyciel na lekcji polskiego pyta się Stasia:*

*- Jaki to czas? Ja się kąpie, ty się kąpiesz, on się kąpie...*

*- Sobota wieczór, panie profesorze.*

*W czasie zjazdu absolwentów stary profesor pyta dawnego ucznia:*

*- A, ty Jasiu, ile masz dzieci?*

*- Ośmioro! - odpowiada z dumą były uczeń.*

*- No, tak - mruczy nauczyciel - W klasie też nigdy nie uważałeś.*

*Kto odkrył pieczęć rzymską?*

*- Neron, podpalając Rzym.*

*Jasio spóźnia się pół godziny na lekcję języka polskiego.*

*Nauczycielka pyta się go:*

*- Jasiu, dlaczego się spóźniłeś?*

*- Bo napadł na mnie bandyta z pistoletem w ręce!*

*- To straszne! - mówi nauczycielka - I co było potem?*

*- Potem zabrał mi zeszyt z zadaniem domowym!*

*Jasio, najgorszy uczeń w szkole, przychodzi ucieśniony ze szkoły i oznajmuje mamie:*

*- Mammo! Mammo! Dostałem dziś w szkole szóstkę !!!*

*- Synku, a z jakiego przedmiotu?!! - pyta uradowana mama.*

*- Dostałem dwójkę z polskiego, trójkę z matematyki i jedynkę z przyrody - to razem szóstka !!!*

*Nauczyciel opowiada klasie o małpach.*

*Dostrzega, że mała Zosia nie słucha. Zwraca więc jej uwagę:*

*- Zosiu! Słuchaj uważnie i patrz na mnie, bo*

*nie będziesz wiedziała jak wygląda małpa!*

*Wraca Jasio z zakończenia roku szkolnego,*

*a tata mówi:*

*- No Jasiu pokaż świadectwo...*

*- Co tam świadectwo tato...*

*- ważne, abyśmy zdrowi byli!*

*Przychodzi Jasio do domu ze szkoły i krzyczy:*

*- Mammo, mammo dzisiaj zrobiłem dobry uczynek.*

*- No to mów.*

*- Koledzy podłożyli pinezkę szpicem do góry na krześle*

*nauczyciela. Już miał siadać,*

*kiedy ja odsunąłem krzesło.*

*Pani na lekcji biologii pyta:*

*- Jasiu, powiedz mi ile pies*

*ma zębów.*

*- Pies - odpowiada Jaś -*

*ma cały pysk zębów.*

# HOROSKOP

## Baran 21 marca do 19 kwietnia

W tym tygodniu możesz poczuć nagły przyływ energii do działania. Warto wykorzystać ten czas na rozwijanie nowych projektów lub podejmowanie odważnych decyzji. Jednakże uważaj, aby nie działać zbyt impulsywnie. Staraj się spoglądać na swoje plany z dystansu – dostrzeżesz wtedy więcej detali, które mogą okazać się kluczowe. W relacjach z bliskimi mogą pojawić się drobne nieporozumienia, ale nie martw się – wszystko da się wyjaśnić, jeśli podejdziesz do sytuacji ze spokojem i empatią.

## Byk 20 kwietnia do 22 maja

W nadchodzących dniach możesz doświadczyć stabilizacji w sferze zawodowej. Twoja cierpliwość i konsekwencja zaczną przynosić oczekiwane rezultaty. Skup się na długoterminowych celach i przemyśl swoje kroki, jakbyś patrzył przez teleskop – w ten sposób unikniesz niepotrzebnych błędów i zobaczysz pełniejszy obraz. Zadbaj o zdrowie psychiczne i fizyczne. Drobne zmiany w diecie i regularne ćwiczenia mogą poprawić twoje samopoczucie. W relacjach uczuciowych może być trochę napięć, ale z odpowiednią dawką cierpliwości uda ci się wszystko załagodzić.

## Bliznięta 23 maja do 21 czerwca

Ten tydzień przyniesie nowe pomysły i inspiracje w pracy. Możesz być szczególnie twórczy i gotowy na nowe wyzwania. Postaraj się jednak nie podejmować zbyt wielu zadań jednocześnie – skup się na jednym zadaniu i dopracuj każdy szczegół. Twoje zdrowie może wymagać większej uwagi. Staraj się unikać nadmiernego stresu, który może wpływać na twoją energię. W relacjach towarzyskich pojawi się wiele okazji do spotkań i rozmów, ale uważaj na powierzchowność. Stawiaj na jakość, nie na ilość.

## Rak 22 czerwca do 22 lipca

Nadchodzący tydzień może przynieść pewne zmiany w pracy. Możesz stanąć przed decyzjami, które będą wymagały głębszego zastanowienia. Przemyślane kroki pomogą ci uniknąć pochopnych decyzji. Znajdź czas na wyciszenie i regenerację. Możesz spróbować relaksacyjnych metod, takich jak medytacja. W relacjach rodzinnych i partnerskich pojawią się chwile bliskości. Skup się na budowaniu ciepłej atmosfery w domu.

## Lew 23 lipca do 23 sierpnia

Czeka cię czas pełen aktywności zawodowej, w którym będziesz musiał podejmować szybkie decyzje. Twoja charyzma i odwaga będą na wagę złota. Pamiętaj jednak, aby przy większych projektach patrzeć na sytuację szerszej – to pozwoli Ci dostrzec długoterminowe korzyści. Relacje towarzyskie będą pełne wrażeń, ale zwróć uwagę na to, aby poświęcić czas także bliskim.

## Panna 24 sierpnia do 22 września

To dobry tydzień na porządkowanie spraw zawodowych. Twoja analityczna natura pomoże Ci uporać się z zaległościami i poprawić efektywność w pracy. Zadbaj o zdrowie psychiczne i fizyczne poprzez regularne ćwiczenia oraz zdrową dietę. Dobrze będzie wprowadzić do codziennych rytuałów momenty wyciszenia. Relacje z bliskimi mogą wymagać więcej uwagi. Postaraj się poświęcić czas na szczerą rozmowę, które pozwolą na lepsze zrozumienie waszych potrzeb.

## Waga 23 września do 22 października

Ten tydzień przyniesie nowe wyzwania, które mogą wymagać od Ciebie dyplomacji i zręcznego zarządzania czasem. Stawiając na harmonię w pracy, osiągniesz więcej, niż spodziewasz się na początku. Zadbaj o swoje zdrowie poprzez regularny odpoczynek. Może się okazać, że ostatnio zbyt dużo myślisz o pracy. W relacjach osobistych czeka cię czas pełen harmonii. Twoja naturalna empatia pomoże w rozwiązywaniu drobnych konfliktów.

## Skorpion 23 października do 21 listopada

Twoja determinacja przyniesie owoce. W pracy czekają Cię intensywne chwile, ale uda Ci się przez nie przejść z sukcesem. Nie zapomnij jednak spojrzeć na swoje długoterminowe cele – lepsza perspektywa pomoże Ci dostrzec, co jest naprawdę ważne. Twój stan zdrowia będzie stabilny, ale warto zwrócić uwagę na równowagę między pracą a odpoczynkiem. Skorpiony będą miały szansę na pogłębienie więzi z partnerem. Bądź otwarty na uczucia, a zobaczysz, jak relacja może ewoluować w coś wyjątkowego.

## Strzelec 22 listopada do 21 grudnia

Czeka Cię tydzień pełen możliwości rozwoju. Nowe projekty lub wyzwania mogą dać ci szansę na poszerzenie horyzontów. Pamiętaj, aby planować swoje działania – warto zobaczyć długoterminowe korzyści, zanim podejmiesz ostateczne decyzje. Horoskop tygodniowy wskazuje, że Twój optymizm napędza Cię do działania. Pamiętaj jednak, że nawet największe zasoby energii mogą się wyczerpać. W związkach może pojawić się potrzeba większej swobody.

## Koziorożec 22 grudnia do 19 stycznia

Twój profesjonalizm będzie zauważony i doceniony. Warto jednak, abyś na chwilę się zatrzymał i spojrzął na swoje dotychczasowe osiągnięcia – docenisz wtedy swoją drogę i dostrzeżesz nowe możliwości. Drobne korekty w planach mogą przynieść duże korzyści. Twoje zdrowie fizyczne jest na dobrym poziomie, ale musisz zwrócić uwagę na stres. W relacjach z bliskimi możesz odczuwać potrzebę większej stabilności. Postaraj się spędzić więcej czasu z rodziną i przyjaciółmi.

## Wodnik 20 stycznia do 18 lutego

To doskonały tydzień na wprowadzenie nowych pomysłów w życie. Twoja innowacyjność i odwaga będą atutami, które zostaną zauważone. Jednak zanim podejmiesz większe kroki, spójrz na sytuację szerszej – w ten sposób unikniesz niespodziewanych przeszkód. Zadbaj o swoje zdrowie emocjonalne, zwłaszcza jeśli ostatnio odczuwałeś przemęczenie. W związkach możesz poczuć pragnienie większej niezależności, ale pamiętaj o kompromisach.

## Ryby 19 lutego do 20 marca

Twoja kreatywność i intuicja będą kluczowe w tym tygodniu. Nie bój się realizować swoich wizji, nawet jeśli inni mogą mieć wątpliwości. Spoglądaj na swoje plany z dystansu – dzięki temu zobaczysz szerszy kontekst i nowe perspektywy. Twoje zdrowie emocjonalne wymaga uwagi. Staraj się dbać o równowagę między pracą a odpoczynkiem. Relacje osobiste będą rozwijały się w harmonijny sposób. Możesz poczuć większą bliskość z partnerem lub przyjaciółmi. Czas spędzony razem w spokojnej atmosferze pomoże Ci wzmocnić te więzi.



**Tomasz Siemoniak. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. Autor: Ryszard Kudzian.**





# emmano.pl

PERSONALIZOWANE PREZENTY

# PREZENTY NA KAŻDĄ OKAZJĘ



**Nysa, Rynek 36b**

